

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188 88 Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 693.400.

Rząd gen. Składkowskiego nie ustąpi P. Prezydent polecił obecnemu gabine- towi nadal sprawować władzę

Narada na Zamku z udziałem Marszałka Śmigłego-Rydza

WARSZAWA, 1. IV. (PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dnia 1 kwietnia b. r. w godzinach popołudniowych p. prezesa rady ministrów gen. Sławoja Składkowskiego, który w związku z zakończeniem sesji zwyczajnej izb ustawodawczych PRZEDSTAWIŁ DO ROZSTRZYGNIECIA PANU PREZYDENTOWI KWESTIĘ DAJSZEGO TRWANIA LUB USTĄPIENIA RZĄDU.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej zdecydował, IŻ OBECNY RZĄD MA NA-
DAL SPRAWOWAĆ WŁADZĘ.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W tożach politycznych mówią, że komunikat powyższy jest POTWIER-
DZENIEM ISTNIENIA OD DŁUŻSZEGO CZASU ZWYCZAJU T. ZW. „ZMIA-

NY WARTY“ po zakończeniu sesji budżetowej sejm.

Jednocześnie nieprzyjęcie dymisji, posiadającej CHARAKTER FORMALNY,
jest dowodem, że NIE NALEŻY W NAJBLIŻSZYM CZASIE SPODZIEWAĆ SIĘ
ZMIANY RZĄDU, aczkolwiek zasada „zmiany warty“ została potwierdzona i nie
wiadomo w jakim momencie czynniki decydujące mogą powrócić do tej zasady.

WARSZAWA, 1. IV. (PAT). Pan Prezydent R. P. przyjął dziś w godzinach
popołudniowych w obecności Pana Marszałka Śmigłego Rydza, p. prezesa rady
ministrów gen. Sławoja Składkowskiego, p. wicepremiera inż. Eug. Kwiatkow-
skiego i p. ministra spraw zagranicznych J. Becka, którzy referowali o bieżą-
cych pracach rządu.

O. Z. N. przeciw powrotowi Witosza

Gen. Skwarczyński stwierdził, że w sprawie młodzieży Ozon nie przelicytuje prawicy

Warsz. kor. „Głosu Poranne-
go“ telefonuje:

Wczoraj o godz. 9 odbyło się
plenarne posiedzenie koła par-
lamentarnego Obozu Zjednocze-
nia Narodowego, pod przewo-
dnictwem prezesa koła sen. DĄB-
COWSKIEGO.

Na posiedzeniu był obecny
szef Obozu gn. brygady St.
SKWARCZYŃSKI, szef sztabu
płk. dypl. Z. WENDA i kierow-
nicy oddziałów sztabu.

Na wstępie posiedzenia doko-
nano wyboru sekcji zagadnie-
niowych, na cele których sta-
nęli: sekcja oświatowa — poseł
A. SARNICKI, sekcja wiejska
— pos. St. KILAK, sekcja sa-
norządu gospodarczego — pos.
B. SIKORSKI, sekcja spraw na-
rodowościowych — poseł W.
WIELHORSKI, sekcja pracy —
pos. T. GDULA, sekcja gospo-
darcza — pos. Z. SOWIŃSKI,
sekcja polaków zagranicą i imi-
gracyjna — pos. L. TOMASZ-
KIEWICZ oraz sekcja samorzą-
du miejskiego — pos. St. O-
STROWSKI.

Dłuższe przemówienie, które
trwało godzinę, wygłosił szef
sztabu pułkownik Wenda, który
na mapie zakresił cały plan or-
ganizacyjny OZN i stwierdził
miedzy innymi, że do rady na-
czelnej OZN POŁOWA ZOSTA-

NIE POWOŁANA, A POŁOWA
BĘDZIE WYBRANA przez rady
okręgowe.

Po przemówieniu szefa szta-
bu rozwinęła się długa dysku-
sja, w której brali udział kolej-
no posłowie i senatorowie, po-
ruszając bolączki różnych okrę-
gów.

Na pierwszy ogień wysunęła
się SPRAWA STOSUNKU DO
STRONNICTWA LUDOWEGO,
później do młodzieży oraz do
mniejszości słowiańskich.

Kwestia żydowska na ogół nie
była poruszana, tylko senator
Świerczyński miedzy innymi
wywołał wesołość na sali, gdy
opowiedział, że GDY KUPUJE
W SKLEPIE ŻYDOWSKIM,
DOSTAJE WYROBY POLSKIE,
A GDY KUPUJE W SKLEPIE
POLSKIM, TO MU DAJĄ WY-
ROBY ŻYDOWSKIE.

Jest więc jakieś pomieszanie
pojęć i trudno wybrnąć z tej ca-
łej kwestii.

Na wszystkie te problemy od-
powiedział w dłuższym przemó-
wieniu p. gen. Skwarczyński,
którego mowę podajemy w
streszczeniu.

Na wstępie zauważył, że STO-
SUNEK DO WITOSA MUSI
BYĆ NEGATYWNY, NIE MO-
ŻE BYĆ MOWY O JEGO PO-
WROCIE, należy dążyć do zdo-

bycia wsi, do zainteresowania
się masą chłopską. Gwarancją
ludowej działalności OZN bę-
dzie powołanie do rady naczel-
nej, która będzie powołana w
kwietniu, działaczy ludowych,
jak RÓG, jak MALINOWSKI,
Błażej STOLARSKI oraz WOJ-
TEK - MALINOWSKI.

W sprawie młodzieży NIE
PRZELICYTUJE SIĘ PRAWICY,
ale dążyć należy pracą zorgani-
zowaną do zyskania i tej mło-
dzieży. Są hasła, które mogą ją
porwać.

Z mniejszościami słowiański-
mi powinniśmy dążyć do wspo-

życia, do porozumienia, unikać
tarć.

Tak brzmiały zasadnicze tezy
oświadczenia gen. Skwarczyń-
skiego.

Na zakończenie obrad człon-
kowie koła uchwalili następują-
cą rezolucję:

„Koło parlamentarne Obozu
Zjednoczenia Narodowego z naj-
wyższą radością przyjęło do wia-
domości fakt zjednoczenia się
polaków za Olzą, co niewątpli-
wie pozwoli wzmocnić walkę polo-
ni z zaolzańską o słusze jej
prawa. Koło parlamentarne O.
Z. N. z głęboką troską śledzi ak-
cje rodaków za Olzą i zapew-
nia o czujnej gotowości udziele-
nia pełnego poparcia i pomocy
dla ich wysiłków.“

Warsz. koresp. „Głosu Poran-
nego“ telefonuje:

W debacie politycznej pod-
czas zamkniętej wczoraj sesji
parlamentarnej niejednokrotnie
i to z rozmaitych stron podno-
szono postulat zlikwidowania
t. zw. emigracji politycznej.
Przeciwko temu występowali za-
wsze w formie bardzo zdecydowa-
wanej przedstawiciele obozu le-
gionowego.

Obecnie „Gaz. Polska“, będą-
ca oficjalnym organem OZN,
zamieszcza obszerny artykuł po-

święcony tej sprawie.

Wspominając, że emigracja
polityczna rosyjska składała się
z setek tysięcy osób, a niemiec-
ka z dziesiątków tysięcy, zwraca
uwagę, że w Polsce termin
ten nadaje się czterem osobom,
nad którymi ciąży wyroki są-
dów Rzplitej.

Przypomniawszy, że z 10 ska-
zanych 6 osób poddało się wy-
rokowi i zgłosiło się do odbycia
wyrokiem przewidzianej kary,
niewielkiej, bo została ona da-
rowana w drodze łaski przez p.
Prezydenta, „Gaz. Polska“ dowo-
dzi, że kara dotyczyła nie prze-
konań, lecz działań z prawem
sprzecznych.

Konkludując, organ OZN u-
trzymuje, że pozostaje ta sama
droga: zgłoszenie się u odpo-
wiednich władz wymiaru spra-
wiedliwości.

Specjalny zarzut pismo stawia
Witosowi, Bagińskiemu i
Kiernikowi, że schronili się w
Czechosłowacji. O Libermanie
„Gaz. Polska“ nie wspomina
ani słowem.

Z wystąpienia tego widać, że
czynniki decydujące dalekie są
od myśli zastosowania prawa łaski
do b. więźniów brzeskich,
przebywających zagranicą, na
co niektóre sfery polityczne, na-
wet w obozie rządowym liczyły.

Posel Skirpa u pana premiera

WARSZAWA, 1.4. (PAT) —
Pan premier gen. Sławoj - Skład-
kowski przyjął w dniu dzisiejszym
posła litewskiego w Warszawie,
p. Skirpe.

Posel Charwat u premiera Mironasa

KOWNO, 1.4. (PAT) — Dziś
o godz. 11,30 p. min. Charwat zło-
żył wizytę premierowi ks. Mirona-
sowi.

Samolot dla armii ufundowany przez mło- dzież żydowską

Warszawski koresp. „Głosu Po-
rannego“ telefonuje:

W dniu 8 maja r. h. odbędzie się
w Warszawie wielka uroczystość
przekazania armii pierwszego samo-
lotu, ufundowanego przez młodzież
żydowską.

W uroczystości tej wezmą udział
przedstawiciele najwyższych władz
wojskowych, cywilnych i młodzież
szkolna.

Probnier skazany na 3 lata z utratą praw obywatelskich na lat cztery

KR. KÓW, 1 kwietnia. (PAT)
Dziś wieczorem trybunał ogło-
sił wyrok skazujący dr. Bolesła-
wa Probniera na 3 lata więzie-
nia zaliczeniem aresztu i utra-

ty praw na 4 lata.
Ława przysięgłych uznała wi-
nę oskarżonego 10 głosami prze-
ciwko 2.

Wczoraj weszła w życie ustawa o pozbawianiu obywatelstwa

WARSZAWA, 1.4. (PAT) —
W dniu dzisiejszym została ogło-
szona w Dzienniku Ustaw R. P.
ustawa z dn. 31.3 1938 r. o pozba-

wianiu obywatelstwa polskiego. U-
stawa ta wchodzi w życie z dniem
1.4 1938 r.

Co czyni Francja wobec niebezpieczeństwa?

„Przerabia gabinet” — odpowiada Roland Dorgelès, znany pisarz francuski, który w szeregu artykułów drukowanych na łamach „L'Intransigeant” paryskiego, bije na alarm i budzi opinię szerokich kół społeczeństwa.

Artykuł, który dajemy tu w skrócie, zaczyna się tak:

„Niebo jest czyste, jasne. Spacerowicze na ulicach. Dzienniki — co mówią? „Groźby... Zbrojenia... Ultimatum... Granice...”

„Rzut oka na stronicę i ludzie spacerują dalej, jakby te nowiny nie odnosiły się do nich. Aby się ocknęli musi zważyć się burza z piorunami...”

„Większość francuzów nie wie rzy w istnienie niebezpieczeństwa. Za dużo im o tym mówiono. Za dużo o tym czytali...”

„Obojętność tych ludzi nie przeraża mnie. Znam swoją ojczyznę. Tu ludzie umieją ocknąć się szybko. Wolę ten spokój, niż nerwowość. Ale stawiam sobie pytanie, czy ci ludzie zdają sobie sprawę z groźnej istotnie sytuacji?”

„Wielu nie zdaje sobie sprawy ani z istnienia obcych krajów i obcych granic, ani z wagi, jaką ma dla nas kurs funta np., nie uświadamiają sobie po prostu doniosłości tego, co nazywamy dzisiaj zaniepokojeniem sytuacji krajów w Europie. Ci ludzie widzą i rozumieją tylko swój własny kraj...”

„Co czyni Francja? Przerabia gabinet, przetasowuje ministrów! Wówczas gdy Europa młota się w konwulsjach, gdy kasy nasze opróżniają się, gdy na giełdzie panuje chaos, u nas mówi się wciąż o zjednoczeniu przy akompaniamencie wymysłów pod adresem kontrahentów...”

„Nie pragnę zmiany naszego ustroju, obstać przy formie rządów, jaką mamy od dawna. Ale od zawarcia pokoju popełniamy jeden błąd za drugim. Nie wierzę, aby nas zaatakowano, bo armia nasza jest zbyt silna. Ale jeśli kraj nasz będzie dalej areną chaotycznych kłótni i zamętów, jeśli polityka nasza będzie kompleksem zygawakowych, chwiejnych posunięć, — sąsiad, któremu brak tego, w co my obfitujemy, może się dać skusić...”

„Ci z pośród nas, którzy chcieliby popchnąć rząd i kraj do awantur na innych frontach, kroczą w rzeczywistości do obrony Moskwy, a nie Verdun'u. Pokój jest zagrożony. Ale najlepszą drogą, która prowadzi do jego obrony i do utrzymania go, jest droga wytrwałego wyczekiwania i cierpliwości. Czas sprzyja nam...”

„Naszym obowiązkiem jest nawoływanie do zgody, do porozumienia w kraju. Przywódcy winni prowadzić masy, a nie ekscytować je i słuchać ich głosu. Zjednoczenie i zgoda między partiami i francuzami jest jedynym sposobem uchronienia kraju naszego przed wojną, przed bankructwem, przed rozkładem wewnętrznym. Najpierw pokój i spokój — potem polityka!”

Tuba Hitlera w Brukseli

Dziennik wydawany przez anglików a finansowany przez Goebbelsa

O tym, że propaganda niemiecka różnymi drogami i nie szczędząc olbrzymich funduszy stara się wywierać wpływ na opinie różnych krajów, wiemy nie od dzisiaj. Ale interpelacja jednego z posłów parlamentu belgijskiego, p. Louis Pierarda w sprawie projektowanego nowego dziennika brukselskiego, który, jak się okazało, wydawany miał być za niemieckie pieniądze, odsłania nam kulisy tych hitlerowskich poczyniń i zdradza interesujące szczegóły całego mechanizmu akcji goebbelsowskiej.

Punktem wyjścia całej afery był Londyn. Dnia 15 października ub. r. powstała w Londynie nowa wielka agencja prasowa „European Press Agency” z połączonym kapitałem zakładowym 10.000 funtów, której nieoficjalnym dyrektorem został obywatel niemiecki, adwokat dr. Ryszard Behn. Wielki dziennik brukselski „Le Peuple” publikuje na temat celów tej agencji ciekawy dokument: list niejakiego pana C. W. Stanleya Temple do sir Charlesa Allona, zapraszający go do objęcia prezury rady nadzorczej nowego przedsiębiorstwa. W liście tym czytamy m. in.:

„Głównym i natychmiastowym zadaniem Towarzystwa jest wydawanie w Belgii dziennika, któryby rozpowszechniano w całym kraju, a który dostarczałby wszelkich informacji, miałby wyraźny cel propagandy antykomunistycznej.”

Uderzając w tym pierwszym

zdanii jest fakt, że głównym zadaniem towarzystwa angielskiego, którego rada nadzorcza składa się z samych anglików i które oparte było rzekomo o angielski kapitał, miało być wydawanie antykomunistycznego dziennika... w Belgii!

Jak wynika w dalszym ciągu z tego listu, redaktorem naczelnym nowego dziennika został pewien obywatel belgijski, który od dnia 1 grudnia 1937 roku pobierał pensję w wysokości 300.000 franków belgijskich rocznie. Ten belgijski obywatel, którego nazwiska „Le Peuple” nie cytuję, był przez pewien czas naczelnym redaktorem wielkiego dziennika paryskiego „Le Matin”. Nie może nas to zbytnio dziwić, skoro uprzytomnimy sobie, że ten poważny i poważany ongiś dziennik paryski jest dziś zupełnie jawnym wielbicielem Trzeciej Rzeszy. Mimo swego zdecydowanie „antylewicowego” kierunku nowy dziennik pod żadnym względem nie miał przeciwstawiać się obecnemu rządowi belgijskiemu, a ponadto miał popierać królewską dynastię belgijską.

Ale oto dochodzi p. C. W. Stanley Temple w swym liście do najsłodszych punktu. Czytamy więc dalej:

„Kapitał nominalny Towarzystwa w wysokości 10000 funtów (z których do tej pory subskrybowano tylko 1.250 funtów) nie wystarczy na sfinansowanie tego przedsięwzięcia. Toteż wielcy przemysłowcy niemieccy, w ścisłym porozumieniu z

doktorem X., niemieckim ministrem propagandy, zdeponowali w tym kraju 110.000 funtów, stojących każdej chwili do dyspozycji Towarzystwa. Z przy czyn łatwo zrozumiałych subskrybenci nie chcą jednak być znani. Z tej samej racji życzą oni sobie angielskiej rady nadzorczej, złożonej z znanych businessmenów. Oni zaś pozostają w cieniu, tak, by szeroka publiczność ich nie знаła. Pensje członków rady nadzorczej ustalone zostały na 250 funtów dla jej prezesa.”

Deputowany Pierard, odczytując powyższy list z trybuny parlamentu belgijskiego w trakcie debaty nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych poręczył jego autentyczność, oświadczając, że otrzymał go od wysoko postawionej osoby angielskiej. Zresztą autor tego listu, p. C. W. Stanley przyznał w wywiadzie, udzielonym „Daily Heraldowi”, że list taki napisał, a adresat, sir Charles Allom, interwiewowany przez „Daily Telegraph”, potwierdził, że list ten otrzymał.

List ten, opublikowany, jak już wspomnieliśmy, przez „Le Peuple” stanowi tedy niejako protokół całej tej afery. Toteż jego ujawnienie wywołało zaró

wno w opinii belgijskiej, jak i angielskiej, zrozumiały skandal.

Jeden z wierzycieli „European Press Agency” zaznał na tychmiast ogłoszenia jej upadłości. Dochodzenia policji londyńskiej wykazały, że inicjator i twórca całej agencji, niemiecki adwokat Ryszard Behn, zdołał przedostać się do Anglii bez paszportu, a na skutek ewelacji deputowanego Pierarda uciekł.

Paryski „Populaire”, cnaśniejąc ze swej strony całą afere, zaopatrza ją następującym komentarzem:

„Epizod, ujawniony i izble belgijskiej przez Louis Pierarda, rzuca jaskrawe światło na jeden z najpoważniejszych problemów chwili obecnej: rady obcych państw mogą wywierać bezpośredni wpływ na politykę publiczną różnych krajów kontrolując źródła informacyjne, rozpętlając kampanie...”

W konkluzji domaga się „Populaire” wprowadzenia kontroli źródeł dochodu prasy francuskiej, która — z racji „Martina”. „Je suis parleur” i szeregu innych pism i pisemek, finansowanych przez obce źródła — stanowi od dawna jeden z podstawów rządu.

Wystawa antykomunistyczna w Tokio

urządzona według wzorów hitlerowskich

W Tokio w jednym z olbrzymich domów towarowych otwarta została wystawa na wzór tego

rodzaju imprez hitlerowskich. Wystawa ma kilka celów, a przede wszystkim skierowana jest na propagandę antykomunistyczną.

Przy wejściu na wystawę widz olbrzymia mapa kuli ziemskiej, na której uwidoczniona jest pogładowo walka z komunizmem. Na kolor tółty pomalowane są kraje, które zdecydowanie walczyły przeciwko komunizmowi. Portrety księcia Kanoe, Hitlera i Mussoliniego na zmianę oświetlane silnymi reflektorami. „Komunistyczne” kraje pomalowane są na kolor czerwony. Tu publiczność widzi portret Sallina z fajką, Czang-Kai-Szaka, Czechosłowację, Francję i część Hiszpanii, która nie jest zajęta przez gen. Franco. Wielka Brytania, Ameryka i niektóre inne państwa wymalowane są na kolor neutralny, jako nie biorące udziału w walce ideologicznej.

W innym pokoju widnieją na ilustracji, przedstawiającej sceny zaburzeń w Rosji sowieckiej i wzoru broszur komunistycznych. Tutaj znajdują się również ilustracje, pokazujące Chiny pod panowaniem Japonii! Żołnierze japońscy wyciągają dzieci chińskie, młodzi chińscy wymachują nowymi flagami chińskimi i t. d.

Cały pokój przeznaczony jest dla działalności szpiegowskiej. Jeden rysunek przedstawia, jak obcokrajowcy tańczą z japońskimi dziewczętami i wyciągają od nich tajemnice wojenne. Inny ilustruje, jak kilku japończyków rozmawia w wagonie, a tuż obok jakiś człowiek z zawieszonym sem przysłuchuje się tej rozmowie kryjąc twarz za gazetą.

KWIECIEŃ

5

WTOREK

Zbliża się dzień

wielkiej premiery

NAJPOTĘŻNIEJSZEGO FILMU WSZYSTKICH
CZASÓW p. t.

Pani Walewska

w którym olśni Was i zachwyci

JEDNA JEDYNA
GWIAZDA GWIAZD

GRETA GARBO

ORAZ NAJWYBITNIEJSZY AKTOR DOBY OBECNEJ

CHARLES BOYER

Szczegóły jutro!!!

POMI

Po powrocie z Paryża
wznowiła przyjęcia

Piotrkowska 121

Od 2—7 po poł. Tel. 155-55

Krytyczna sytuacja wewnętrzna Czech

Demonstracje młodzieży hitlerowskiej przeciwko zakazowi odbywania zgromadzeń

BRUKSELA, 1 kwietnia. — (PAT). Katolicka „Libre Belgique” ogłasza artykuł o sytuacji wewnętrznej w Czechosłowacji, nadesłany przez paryskiego korespondenta.

Autor stwierdza, że w Czechosłowacji, gdzie zamieszkuje sześć narodowości — czeski, stanowiący około jednej trzeciej ludności całego państwa, zagarnęli monopol władzy.

Opozycja pięciu grup narodowościowych po 19 latach istnienia Czechosłowacji wznosi się. Wysuwane są żądania autonomii grup narodowościowych i zlikwidowania centralizmu czeskiego. Sytuacja wewnętrzna Czechosłowacji jest krytyczna.

„Knebel polityczny”

BERLIN, 1 kwietnia. (PAT). W bardzo obszernych własnych komentarzach i sprawozdaniach prasa niemiecka powraca do za-

gadnienia narodowościowego w Czechosłowacji.

„Angriff” pisze, że Czechosłowacja będzie musiała się zastanowić nad pytaniem, czy prawdziwe rozwiązanie kwestii Niemców sudeckich nie leży poza jej granicami państwowymi, t. zn. czy państwo nie powinno zwolnić Niemców sudeckich tak daleko, jak tworzą oni zwarty obszar językowy.

Zarządzenie premiera Hodży, zakazujące od 1 kwietnia wszelkich demonstracji politycznych nazywają w Berlinie „założeniem knebla” mniejszościom, zamieszkującym Czechosłowację, wobec spodziewanych protestów.

Rozkład partii socjal-demokratycznej

PRAGA, 1 kwietnia. (PAT). — Każdy niemal dzień przynosi

nowe zmiany w sytuacji politycznej mniejszości niemieckiej. Ostatnio prasa czeska z wielkim zaniepokojeniem notuje postępujący rozkład niemieckiej partii socjal-demokratycznej w Czechosłowacji, której lider dr. Czech zmuszony był do ustąpienia nie tylko ze stanowiska ministra, ale także do złożenia godności prezesa stronnictwa.

Charakterystyczne jest, iż rozkład niemieckiej partii socjal-

demokratycznej odbywa się nie tylko na skutek masowego przechodzenia członków, a nawet całych organizacji partii S. D. do partii Heinleina, ale także i przez secesję na lewo. W całym szeregu wypadków członkowie S. D. zgłaszają akcesy do partii komunistycznej, twierdząc, iż jedynie komuniści dają gwarancję najbardziej zdecydowanej akcji antyniemieckiej w obronie Czechosłowacji.

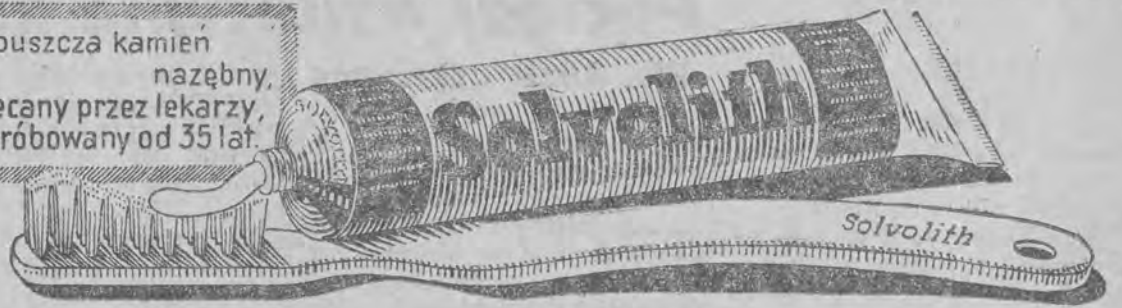
Hitlerowcy burzą się

PRAGA, 1 kwietnia. (Tel. wł.). W związku z rozporządzeniem rządu czeskiego, zakazującego wszelkich zebrań i demonstracji politycznych, w kołach Niemców sudeckich ujawniają się ostre fermenty.

W wielu miasteczkach grupy młodzieży heinleinowskiej zawiesiły na gmachach publicznych i ratuszach sztandary ze swastyką i usiłowały demonstrować. Policja usunęła sztandary.

Rozpuszcza kamień

nazębny,
polecany przez lekarzy,
wypróbowany od 35 lat.



Watykan nie zatwierdził listu Innitzera

Wiernopoddająca deklaracja episkopatu austriackiego złożona została bez porozumienia z papieżem

BERLIN, 1 kwietnia. (PAT). Kardynał Wiednia Innitzer przesłał dnia 31 marca list pod adresem gauleitera Buerckla. — W liście tym kardynał Innitzer oświadcza, że musi sprostować komentarze prasy francuskiej, brzące list pasterski episkopatu austriackiego z wizytą nuncjusza papieskiego w Berlinie u ministra Ribbentropa.

Kardynał oświadcza uroczyście, że list pasterski nie ma żadnego związku z wizytą nuncjusza, co wynika jasno z przedmowa do niego.

Kardynał protestuje również przeciwko określeniu odezwy jako gestu, mającego przynieść odprężenie.

List pasterski, jak i stanowisko episkopatu wobec plebiscytu należy oceniać jedynie jako głos wspólnej krwi niemieckiej. Najgorętszym życzeniem kardynała jest, „by list pasterski stał się punktem zwrotnym w religijnym i kulturalnym życiu całego narodu, który z czasem doprowadzi do najwyższej zgody między kościołem, państwem i partią. Kardynał wyraża nadzieję, że list ten położy kres wszelkim fałszywym pogłoskom i kończy słowami: „Heil Hitler”.

W Niemczech zadowolenie

BERLIN, 1 kwietnia. (PAT). Z zadowoleniem przyjęto w Berlinie deklarację rady kościoła ewangelickiego w Austrii, wywołującą się za przyłączeniem Austrii do Rzeszy i wzywającą do udziału w plebiscycie. — Wszystkie dzienniki ogłaszają oświadczenie to na naczelnym miejscu.

Znane oświadczenie biskupów katolickich w Austrii, zostało rozplakotane w ramach akcji przedwyborczej w całych Niemczech na słupach.

Episkopat berliński milczy

„Neue Zürcher Zeitung” donosi z Berlina:

Podezas gdy biskupi katolicki w Austrii niedzielą swoją proklamacją wyświadczyli rezi-

CITTA DEL VATICANO, 1. IV. (PAT). „Osservatore Romano” pisze: „Wobec różnych interpretacji często tendencyjnych, z jakimi spotkała się znana deklaracja episkopatu austriackiego, jesteśmy upoważnieni do zakomunikowania wyłącznie tytułem stwierdzenia faktu oraz abstrahując od wszelkich względów i spraw politycznych, że deklaracja ta była sformułowana i podpisana BEZ JAKIEGOKOLWIEK UPRZEDNIEGO POROZUMIENIA ZE STOLICĄ APOSTOLSKĄ lub też późniejszego zatwierdzenia jej przez Watykan oraz że deklaracja ta została złożona na wyłączną odpowiedzialność episkopatu austriackiego”.

mowi narodowo-socjalistyczne mu wielką przysługę, a kardynał Innitzer zakończył swój list do gauleitera Buerckla słowami „Heil Hitler!” — episkopat w Rzeszy nie przerwał swojego milczenia.

Podezas nabożeństw w kościołach katolickich w Berlinie, ubiegłej niedzieli nie wspomniano ani słowem oredzia austriackiego episkopatu.

Po tym, gdy kardynał Faulhaber przed kilku tygodniami w kościele św. Michała w Monachium wystąpił z nieszczęsnym ostrym oskarżeniem reżimu i wręcz mówił o prześladowaniu kościoła, dla episkopatu niemieckiego nie byłoby rzeczą łatwą skłonić wiernych do nagłego zwrotu.

To nie wyklucza w każdym razie możliwości, że niemieccy biskupi jeszcze przed plebiscytem w dniu 10 kwietnia wystąpią z oredziem, zalecającym katolikom zajęcie przychylnego stanowiska wobec Anschlussu.

Jeżeli taki krok nastąpi, odprężenie stosunków między kościołem a państwem nie będzie ulegało żadnej wątpliwości.

Nie wolno jednak przy tym przeoczyć, że pokój mógłby być okupiony tylko przez zupełną rezygnację kościoła.

Zniesienie szkół wyznaniowych nastąpi w każdym razie, a

także z innych aspiracji państwa nie odstąpi ani na jotę.

Katolicyzm może zyskać tylko tyle, że zniknie niebezpieczeństwo incydentów i osłabnie propaganda za występowaniem z kościoła, a wpływowe koła S. S. będą musiały czekać z wypowiedzeniem konkordatu.

Poza tym wiedeńska mowa Goeringa daje kościołowi tylko minimalną nadzieję.

Feldmarszałek potwierdził je

sze raz, że narodowy socjalizm sam siebie uważa za ruch religijny i że państwo wyznacza kościołowi tylko te granice, które uważa za słuszne. „Kościół nie może się mieszać w rzeczy, które go nie nie obchodzą i które do niego nie należą” — oświadczył Goering.

Należy przypomnieć, że również w roku 1933 niemieccy biskupi usiłowali nawiązać przyjaźniejsze stosunki z nowym re-

żimem, jakkolwiek nie zostały uwieńczone takim błogosławieństwem, na jakie zdobył się teraz kardynał Innitzer.

Niezaprzeczalne usługi oddali akcji przygotowawczej do plebiscytu w Zagłębiu Saary biskupi z Trewiru i ze Spiry, którzy bardzo energicznie przeciwstawili się tendencjom odśrodkowym w terenie plebiscytowym. Ich współpraca z gauleiterem Buercklem nie pozostawiała nic do życzenia.

Tym boleśniej musieli odczuć reakcję, która później naraziła ich stosunek do państwa. Biskup ze Spiry został wmieszany w proces polityczny jako rzekomy autor anonimowego listu i został napiętnowany jako donosiciel.

Biskup z Trewiru musiał w związku z procesami obyczajowymi przeciwko duchownym katolickim występować jako świadek. W procesach tych, w których gauleiter Buerckel występował sam jako oskarżyciel, Buerckel zasypywał go podczas kilkugodzinnego przesłuchania zarzutami, że zaniedbał swoje obowiązki nadzorcze.

Może wspomnienia tego rodzaju odgrywać teraz rolę, skoro niemieccy biskupi zwlekają obecnie z akcesem do zbyt optymistycznej manifestacji ich austriackich braci duchownych.

Inna maksyma

PARYŻ, 1. IV. (Tel. wł.). Katolicki dziennik „Aube” nawiązując do tego, że wiedeński arcybiskup przed swym podpisem na oredziu umieścił „Heil Hitler”, pisze:

„Słowom kardynała Innitzera: „należy dać cesarzowi co jest cesarskie”, należy przeciwstawić inną maksymę: „należy Bogu więcej słuchać, aniżeli ludzi”.

Na razie obietnica

WIEDEŃ, 1. IV. (Tel. wł.). — Kardynał Innitzer w czasie wizyty, którą złożył Hitlerowi, a która trwała 8 minut, interweniował na rzecz katolickich organizacji. Kanclerz miał odpowiedzieć, że wszystko będzie uregulowane w przyszłości.

Grand-Kino

Początek o godz. 12-ej

Dziś powtórzenie premiery!

Największy ze wszystkich morskich dramatów!

Statek Niewolników

Role główne: Wallace Beery, Elisabeth Allan i Józef Schildkraut

Dziś 2 poranki o godz. 12 i 2-ej
Ceny miejsc 85 i 1.09

Na rok zesłania

skazano sprawcę wybijcia szyb w polskiej księgarni

RYGA, 1.4. (PAT) — Donoszą z Kowne, że sprawca wybijcia szyb komendanta wojennego na rok zesłania do obozu przymus. pracy.

DZIECKO MUSI MIEĆ ROZRYWKĘ!

— bez tego nie może się zdrowo rozwijać —

— Niezwykłą radość dają dzieciom przedstawienia

TEATRU KUKIEŁEK „KOT W BUTACH”

(AL. KOŚCIUŠKI 57)

w sobotę i niedzielę o godz. 12 i 10-ej

Kukły, efekty, inscenizacja — warszawskiego teatru „BAJ”

Sala Filharmonii Tel. 213-84

Dziś, w sobotę, dn. 2 kwietnia Paula Bursteina i Lillian Lux

po cenach najniższych od 54 gr. do 2.20 zł.

O godz. 12 w pol. „A CHASENE IN SZTETL” o godz. 4.30 pp. i 9.30 wiecz. „Abraszke KATARYNIARZ”

EUROPA

Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10

Motto: „gdy dają nam broń do ręki..

Po wielkiej wojnie!

W r. gł. Spencer TRACY, Gladys GEORGE, Franchot TONE

Realizacja: W. S. Van Dyke'a

Ceny miejsc na poranki o 12 i 2 i na wszystkie pozostałe seanse od 80 GR.

Hitler przyjeżdża w niedzielę do Austrii

Wiedeń udekorowany flagami. -- Wieże z transparentami. -- Pociągi agitacyjne kursują po kraju

WIEDEŃ, 1 kwietnia. (PAT) — Dziś przybył do Wiednia główny komendant policji niemieckiej gen. Daluge w związku z mającym nastąpić w niedzielę przyjazdem kanclerza Hitlera do Austrii.

W myśl programu kanclerz ma w pierwszym rzędzie przybyć do Grazu. Na niedzielę ma być uruchomionych do Grazu z całej Austrii 50 pociągów dodatkowych. Przewidywany jest zjazd około 300 tys. ludzi.

Począwszy od niedzieli Wiedeń będzie z okazji plebiscytu ozdobiony flagami. Ponadto na głównych ulicach i placach ustawione zostaną 20-metrowe wieże z napisami, transparentami i reflektorami.

Pociągi agitacyjne

WIEDEŃ, 1 kwietnia. (PAT) — Z okazji plebiscytu uruchomiono w Austrii 6 pociągów agitacyjnych. Każdy z pociągów składać się będzie z parowozu i 2 wagonów osobowych i ma się zatrzymywać w ciągu dnia w 15 miejscowościach, rozwijając propagandę przez mowy, granie marszów nadawanych przez głośniki, wywieszanie transparentów i rozdawanie ulotek.

WIEDEŃ, 1 kwietnia. (PAT) — Dziś przybyła do Wiednia brygada legionu austriackiego, w skład której wchodzi uchodźcy polityczni z Austrii z okresu ostatnich kilku lat. Ludność zgromadziła brygadzie entuzjastyczne przyjęcie.

Zniesienie obywatelstw honorowych ks. Ottona

WIEDEŃ, 1 kwietnia. (PAT) — Gaudeiter Buerckel w piśmie, wysłanym do namiestnika Seyss-Inquarta oświadczył m. in., iż obecnie po obaleniu „systemu Schuschnigg z jego legitymizmem” obywatelstwa honorowe gmin i miast austriackich, nadane Ottonowi Habsburgowi winny być zniesione.

Plk. Adam oskarżony

BERLIN, 1.4. (PAT) — W do- brze poinformowanych kołach niemieckich zapewniają, że były szef prasowy urzędu Schuschnigg plk. Adam oskarżony został o nielegalne niszczenie aktów państwowych. Plk. Adam miał być zaskoczony podczas rewizji w urzędzie kanclerskim w chwili, gdy palił akta państwowe.

Testament Planetty

WIEDEŃ, 1 kwietnia. (PAT) — Prasa podaje testament Planetty, skazanego przez rząd Schuschnigg na śmierć za zabójstwo kanclerza Dollfussa, przy tym nadmienić na-

leży, że partia narodowo - socjalistyczna domaga się obecnie wznowienia jego procesu, twierdząc, że Planetta skazano świadomie na śmierć, choć nie on miał zabić Dollfussa.

W testamentie żąda Planetta pochowania go w mundurze S. S., pośród których jeden jest również grzebania w Monachium i przewiezienia zwłok do Austrii po zwy-

Ryczałtowe tanie
kuraacje od 1 maja **zł. 155.**
Informacje:

IWONICZ-ZDRÓJ

Von Dirksen ambasadorem w Londynie

Zyczenia Hitlera dla chorego gen. Fritscha

BERLIN, 1 kwietnia. (PAT) — Kanclerz Hitler podpisał następujące nominacje: podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych von Mackensen został mianowany ambasadorem w Rzymie, podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych został mianowany dotychczasowy kierownik departamentu politycznego ministerstwa spraw zagranicznych Weizsäcker.

Ambasadorem w Londynie został mianowany dotychczasowy ambasador w Tokio von Dirksen, zaś ambasadorem w Tokio dotychczasowy attaché wojskowy w Tokio gen. major Ott. Dotychczasowy radca ambasadu w Londynie Woermann został kierownikiem departamentu politycznego ministerstwa spraw zagranicznych. Następcą jego w ambasadzie w Londynie został radca poselstwa Theo Kordt.

BERLIN, 1 kwietnia. (PAT) — Kanclerz Hitler, jako naczelny wódz niemieckich sił zbrojnych przesłał gen. baronowi von Fritsch pismo odręczne z życzeniami z okazji powrotu do zdrowia.

Tłuszcz i jaja na Wielkanoc

BERLIN, koniec marca. — W związku ze zbliżającymi się świętami Wielkiejnocy postanowiono w okresie od 3 do 17-go kwietnia zwiększyć codzienną porcję masła i jaj o 10 procent. Po 17 kwietnia produkty te znów będą wydzielane ludności na poprzednich podstawach, to zn. w wysokości 85 proc. tego, co spożyto w październiku 1937 r.

Dania w obawie

KOPENHAGA, 1 kwietnia. — (Tel. wł.). W artykule opubliko-

cięstwie idei narodowo - socjalistycznej na terenie Austrii.

Prof. Spann aresztowany

PARYŻ, 1.4. (Tel. wł.). — Wedle doniesień z Wiednia, wśród aresztowanych tu i zamkniętych w obozie koncentracyjnym uczonych znajduje się również prof. Othmar Spann, co wywołuje tym większe zdumienie, że prof. Spann uchodził zawsze za przyjaciela narodowego socjalizmu. Obaj jego synowie, z po aresztowanym, musieli swego czasu opuścić Austrię z powodu ich stosunków z narodowymi socjalistami.

*

Prof. Othmar Spann ma lat 60. Jest urodzonym wiedeńskim, ale od r. 1908 do 1919 był profesorem ekonomii na niemieckiej politechnice w Brnie. Od r. 1919 wykładał we Wiedniu. Spann jest autorem szeregu dzieł naukowych, które miały poważny wpływ na ukształtowanie ekonomicznych idei narodowo - socjalistycznych. Również cała konstytucja austriacka z r. 1934 oparta jest na teoriach Spanna. Syn jego dr. Albert Spann aresztowany był jako hitlerowiec w kwietniu 1934 r.

Gen. Sommer miał czyścić domy

WIEDEŃ, 1.4. (Tel. wł.). — Były gen. Sommer, który nie jest arystokiem i odgrywał wybitną rolę w w. stowarzyszeniu kombatanów żydów we Wiedniu, miał być w tych dniach sprowadzony przez szturmowców do czyszczenia domów we Wiedniu. Jest to widowisko, które obecnie nieraz wyprawia się dla ludności celem propagandy naziści. Gdy szturmowcy pojawili się po generała, ten przeprosił ich na jarę minut, poczym zjawił się przed nimi w mundurze generalskim ze wszystkimi orderami, otrzymanymi w czasie wojny. Hitlerowcy zrezygnowali wobec tego z zabrania go do czyszczenia ulic.

Protest przeciw prześladowaniom b. kombatanów-żydów w Austrii

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W związku z aresztowaniem w Austrii kpt. von Friedmana, związek żydowskiej młodzieży frontowej w Austrii, związek kombatanów - żydów w Polsce, oraz centrala żydowskich uchodźców wojennych w Polsce, otrzymały w dniu wczorajszym pisma od sekretariatu

generalnego światowego kongresu b. kombatanów - żydów we Francji.

W pismach tych sekretariat nawołuje organizację kombatanów do podjęcia energicznego protestu przeciwko aresztowaniom i prześladowaniom kombatanów - żydów w Austrii.

Rickett kupił naftę meksykańską po cenie znacznie niższej od rynkowej

LONDYN, 1 kwietnia. (PAT) — Londyńska prasa wieczorna donosi z Meksyku, że słynny w swoim czasie finansista angielski Rickett, który tuż przed wojną abisyńską w sierpniu 1935 roku uzyskał od b. negusa Emejegsa w Abisynii, odgrywa obecnie wybitną rolę w meksykańskim kryzysie naftowym.

Rickett przybył ostatnio do warzystwie członka nowojorskiej giełdy Smitha do Meksyku, gdzie prowadzi rokowania z prezydentem Cardenasem, celem uzyskania koncesji na wykup całej nafty wydobywanej w Meksyku po cenie znacznie niż-

szej od panującej na rynkach światowych.

Prezydent Cardenas miał już nawet w zasadzie zgodzić się na zawarcie tego rodzaju transakcji z Rickettem za cenę 6 milionów funtów, których rząd meksykański potrzebuje, by udzielić amerykańskim i brytyj-

U chorych kobiet szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa powoduje niezawodne i lekkie wypróżnienie, przy czym niejednokrotnie wywiera dobroczynny wpływ na schorzone organy. Zapyt. Waszego lekarza.

skim towarzystwom naftowym zaliczyć na odszkodowanie za nacjonalizację kopalń, których wartość obliczana jest na 80 milionów funtów.

10 osób żywcem spalonych Bestialski napad bandytów

BUENOS AIRES, 1.4. (PAT) — Według otrzymanych tu wiadomości z Meksyku, na kolonię rolniczą El Colono dokonano zbrojnego napadu kilkudziesięciu bandytów. Bandyci obrabowali mieszkańców, podpalili kilka domów i spalili żywcem dziesięć kolonistów, po czym zbiegli. Urządzony za bandytami pościg nie dał wyników.

Komu groził Mussolini?

Opinia Jugosławii zaniepokojona wojowniczym przemówieniem

BIAŁOGRÓD, 1. IV. (Tel. wł.). Jugosłowiańska opinia publiczna jest żywo poruszona mową Mussoliniego, wygłoszoną w senacie rzymskim w związku z dyskusją nad budżetem wojskowym Włoch. Mowa ta obfitowała w tak silne akcenty polityczne - wojskowe, że mimowoli stawiają sobie tutaj pytanie, przeciwko komu właściwie kierowane są przestrogi Mussoliniego.

Szczególną uwagę zwrócił tutaj ustęp mowy Mussoliniego, dotyczący obrony przełęczy alpejskich. Co się tyczy granicy — powiedział Duce — poczynione są wszelkie zarządzenia, potrzebne dla ich bezpieczeństwa. Jeśli nawet niektóre przełęcze górskie wymagają jeszcze hermetycznych zapór, a nad tym zadaniem pracuję obecnie, to mimo to Alpy są w każdej chwili zabarykadowane, i to nie tylko w porze zimowej.

Wiadomo, że po zaanektowaniu Austrii przez Niemcy, w Alpach spotkały się trzy granice: niemiecka, włoska i jugosło-

wiańska. Teoretycznie jest więc możliwe, że wzmianka o zabarykadowaniu przełęczy alpejskich przez fortyfikacje włoskie odnosi się zarówno do Jugosławii, jak i do Niemiec, a więc do państw, z którymi Włochy utrzymują jaknajbardziej przyjazne stosunki.

W gruncie rzeczy jednak ten drażliwy ustęp mowy Mussoliniego jest echem silnego zaniepokojenia, wywołanego w społeczeństwie włoskim aneksją Austrii. Zapewnienie, że Duce czuwa na przełęczach alpejskich, miało więc przeciwdziałać szerzącemu się we Włoszech uczuciu niepokoju z powodu likwidacji pozycji austriacko - włoskiej.

Choć w mowie Mussoliniego nie dotykała bezpośrednio interesów jugosłowiańskich, rzuciła ona światło na stan rzeczy, który w swoich skutkach pośrednich nie może być dla Jugosławii obojętny.

Drugie miasto pod Paryżem

Podziemny gród na wypadek ataku powietrznego

Inżynier Jean Tschoumy przedstawił paryskiemu samorządowi miejskiemu plan budowy pod stolicą podziemnego miasta z szerokimi autostradami, placami, schronami dla ludności w wypadku ataku powietrznego etc.

Głównym zadaniem „podziemnego miasta” ma być odciążenie Paryża od samochodów, które poruszają się w mieście z coraz większym trudem. Projekt przewiduje sieć autostrad, położonych na głębokości 60 metrów, to jest niżej wszystkich linii kolei podziemnej, kanalizacji, rur gazowych itp. Jedną autostradę ma przechodzić od Neuilly do Vincennes, drugą, prostopadłą do pierwszej, od Mont Rouge do giełdy. Punkt przecięcia obu autostrad — centralny rynek paryski.

Równoległe do każdej magistrali przechodzącej mają autostrady drugorzędne, które pozwolą przedostać się z jednego punktu Paryża do drugiego w najkrótszym czasie. Tunele do spuszczenia i podnoszenia samochodów mają być urządzone za równo w końcowych punktach obu magistrali, jak również w głównych punktach Paryża.

Projekt ten uznany został za całkowicie wykonalny i odpowiadający potrzebom chwili. Cała trudność polega na tym, że budowa jednego kilometra podziemnej autostrady musi kosztować 80 milionów franków. Miałoby to oczywiście nie może wziąć na siebie takich kosztów, a państwo w obecnych warunkach nie ma możliwości subsydiowania budowy „podziemnego miasta”.

LEKARZ - DENTYSTA

Stanisław Gelberg
PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA UL.
AL. KOŚCIUSZKI 32
II piętro, front. Telefon 108-33.

„Tabarin”
Miesiąc światowych atrakcji
BEN FOX i BODO WEST
gwiazda Hollywood
Cookie Fay

Policja sprowadzać będzie uchylających się od zastępczej służby

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Osoby, które będą się uchylały od zastępczego obowiązku służby wojskowej będą sprowadzane pod przymusem przez policję, tak jak uchylający się od służby wojskowej.

B. pos. Gawroński przeszedł w stan spoczynku

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

P. Jan Gawroński, b. poseł Rzpłi tej w Wiedniu, został na własną prośbę zwolniony ze służby w ministerstwie spraw zagranicznych.

Prokurator apeluje od wyroku na b. pos. Ciołkosza

Krakowski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Prokurator w Tarnowie zapowiedział wniesienie apelacji od niskiego wymiaru kary p. pos. Ciołkoszowi, skazanemu jak wiadomo na 8 miesięcy więzienia.

Statek zatonał wskutek zderzenia

PARYŻ, 1.4. (PAT) — U wejścia do portu w Hawrze zderzył się norweski statek - cysterna „Mosley” z holownikiem. Statek - cysterna zatonał po upływie paru minut wraz z 7 członkami załogi.

Olza wylała

RYBNIK, 1.4. (PAT) — Wczoraj wieczorem wylała na skutek padających od kilku dni deszczów rzeka Olza, zalewając pola i łąki w miejscowościach Godów, Łaziska i Olza.

Powódź w Słowacji

PRAGA, 1.4. (PAT) — Południowa część Słowacji nawiedzona została przez powódź. Przeszło 2 tysiące akrów urodzajnych obszarów stoi pod wodą, wyrządzone dotychczas szkody oceniane są na przeszło 30 milionów koron.

Austria wystąpiła z międzynarodowej federacji piłkarskiej

ZURYCH, 1.4. (PAT) — Sekretariat międzynarodowej federacji piłkarskiej otrzymał w piątek list od wiedeńskiego związku piłkarskiego, w którym austriacy zawiadamiają, że występują z federacji ze względu na przyłączenie Austrii do Rzeszy. Wszelkie sprawy austriackiego piłkarstwa załatwia obecnie wydział piłkarski niemieckiego związku wychowania fizycznego w Berlinie.

Osiem osób wystano do Berezy

W liczbie tej są dwaj wiejscy działacze, reszta -- to spekulanci i zawodowi kryminaliści

WARSZAWA, 1.4. (PAT) — W ostatnich dniach zostali zatrzymani i skierowani do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej dwaj wiejscy działacze polityczni z powiatu będzińskiego, TADEUSZ CIEŚLA i WLADYSŁAW ZARYCHTA.

Obaj zatrzymani uprawiali pod pokrywką działalność z ramienia Stronnictwa Ludowego ożywioną akcją wywrotową na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

Po likwidacji komunistycznych komórek wiejskich w r. 1937, komuniści, stracili kontakt z elementem radykalnym na wsi, nawiązali łączność z ruchem chłopskim za pośrednictwem Zarychty, który rozpoczynając współpracę z miejscowym sekretarzem Stron. Ludowe go Tadeuszem Cieślą, poprowadził

akcję przygotowywania na wsi gruntu dla propagandy komunistycznej.

Zarówno Cieśla, jak i Zarychta, utrzymywali łączność z działaczami komunistycznymi od paru lat. W tych warunkach praca destrukcyjna Cieśli i Zarychty, idąca po linii dyrektyw partii komunistycznej, polegała na wzniecaniu niezadowo-

lenia, podżeganiu ludności przeciwko władzom państwowym i nawoływaniu do agresywnych wystąpień.

Akcja ta o tyle była niebezpieczna, że odbywała się przy zachowaniu pozorów legalności.

WARSZAWA, 1.4. (PAT) — Z polecenia ministerstwa spraw wewn. skierowano ostatnio do Berezy nową grupę spekulantów i szkodników gospodarczych oraz zawodowych przestępców kryminalnych z terenu województw lubelskiego, śląskiego i wołyńskiego.

M. in. z Lublina wysłano dwóch milionowych hurtowników branży mięsnej SZOŁA GOLDBERGA i SZYJĘ BIDERMANA, którzy oprowadzając handel mięsem z uboju rytualnego w Lublinie, oddziaływali szkodliwie na rynek mięsny, wy-

tworząc sztuczny brak lub nadmiar mięsa, prowadząc bezwzględnie walkę przeciw trybowaniu, a nadto dokonywując uboju pod nazwiskami drobnych sterylizowanych przez siebie rzeźników.

Ze Śląska został skierowany do Berezy organizator szajek przemysłowych ABRAM KUCZYŃSKI.

Z pośród zawodowych kryminalistów wymienić należy także GUSTAWA JANASZA, wielokrotnie karanego sutenera z Katowic, stosującego metody terrorystyczne w swej działalności przestępczej, PAWŁA OLSZENKA, karanego 14-krotnie złodzieja, oraz HENRYKA KUCZOWITZA, zawodowego włamywacza, dostarczającego innym przestępcom broń i narzędzia do włamań.

MANTEUFEL

ul. Zachodnia 45

Atrakcyjny program kwietniowy!
DUET L. i T. ISUPOW
RELLY SORELL
JETTA von ROGERS
VERA VALENTINOVA

Znakomita orkiestra
!!! 7 Singing Boys !!!

Angielska straż nad Gibraltarem

oddana została w ręce najwybitniejszego generała W. Brytanii Marszałek Chetwode na czele komisji dla wymiany jeńców

LONDYN, 1. IV. (PAT) — Rząd brytyjski dokonał dwóch posunięć personalnych w stosunku do obszarów Hiszpanii, które zasługują na specjalne omówienie.

1) marszałek polny sir PHILIP CHETWODE, jeden z najwybitniejszych generałów armii brytyjskiej, do roku 1935 głów-

nodowodzący armią brytyjską w Indiach, a po tym z powodu przekroczenia normy wieku przeniesiony w stan spoczynku, postawiony został na czele specjalnej komisji brytyjskiej, utworzonej celem przeprowadzenia wymiany jeńców i zakładników między obu walczącymi stronami w Hiszpanii. Chet-

wode oficjalnie rezydować będzie w Tuluzie, mając przedstawiciela w Burgos oraz w Barcelonie.

2) gen. sir EDMUND IRONSIDE, jeden z najwybitniejszych dowódców obecnej armii brytyjskiej, szef t. zw. wschodniego okręgu wojennego i dowódca gwardii konnej, który przy-

Chetwodzi w Indiach pełnił funkcję generalnego kwaterymistrza, mianowany został głównie dowodzącym wojskami i gubernatorem Gibraltaru.

Dotąd stanowisko to uważane było ponieważ za synekurę wojskową, mianowano na nie zazwyczaj zasłużonych generałów przed ostatecznym przejściem w stan spoczynku, obecnie jednak mianowanie na to stanowisko 56-letniego generała Ironside, który uchodzi za najenergiczniejszego i najbardziej sprężystego dowódcę i na ogół uważany był jako desygnowany na głównodowodzącego brytyjskim korpusem ekspedycyjnym na wypadek wojny, posiada doniosłe znaczenie.

Nominacja ta dowodzi, jak wielką wagę rząd brytyjski przywiązuje obecnie do tego, aby straż nad Gibraltarem oddana była w najlepsze ręce. Nie ulega wątpliwości, że Ironside jako dowódca Gibraltaru podejmie przeprowadzenie wszystkich niezbędnych tam ulepszeń fortyfikacyjnych.

Ponadto jednak stanowisko Ironside'a jako gubernatora Gibraltaru, posiadać może doniosłe znaczenie w odniesieniu do rozwoju wydarzeń w Hiszpanii.

Mając dwóch tak wybitnych rzeczoznawców i administratorów wojskowych, jak sir Philip Chetwode w Tuluzie z odgalezieniami w Burgos i Barcelonie oraz sir Edmund Ironside w Gibraltarze, rząd brytyjski w widocznym sposób przygotowuje się do kroków, jakie z punktu widzenia interesów brytyjskich okazać się mogą konieczne przy likwidacji wojny domowej w Hiszpanii.

Powstańcy u bram Leridy

Wojska gen. Franco wkroczyły do Tarragony. — Masowa ucieczka do Francji

SARAGOSSA, 1.4. (PAT) — Zmilitaryzowane oddziały armii dowodzonej przez gen. Yague dotarły wczoraj do przedmieść Lerida. Dziś wkroczyć mają do miasta oddziały marokańskie. Straże przednie stwierdziły, że miasto jest całkowicie opustoszałe, a nad centrum miasta widnieją dymy i kłęby dymu. Samochody ciężarowe i intendentury zatrzymane zostały na prawym brzegu rzeki Cinca w oczekiwaniu na spadek wód rzeki, która wezbrała ogromnie po otwarciu tamy w górnej Aragonii. Rzeka szybko opada.

SALAMANKA, 1.4. (PAT) — Radio National ogłasza, że wczoraj

popołudniu wojska gen. Franco weszły po raz pierwszy na terytorium prowincji Tarragona.

BAGNERES DE LUCHON, 1.4. (PAT) — Agencja Havasa donosi:

Masowe przekraczanie granicy francuskiej przez milicjantów i cywilną ludność hiszpańską trwa. Dziś odesłano w głąb kraju 300 kobiet, dzieci i starców.

Porozumienie angielsko-włoskie w sprawie Palestyny i morza Czerwonego

RZYM, 1. IV. (PAT) — Londyński korespondent „Tribuny” donosi, że Włochy i Anglia miały już osiągnąć zasadnicze porozumienie w sprawach Bliskiego Wschodu na tej podstawie, że

oba państwa powstrzymają się od wszelkiej ingerencji w wewnętrzne sprawy krajów bliskiego Wschodu. Porozumienie to dotyczy zwłaszcza Palestyny i morza Czerwonego.

Zatwierdzenie wyroku śmierci na policjanta żydowskiego w Palestynie

JEROZOLIMA, 1.4. (ŻAT) — Sąd apelacyjny w Jerozolimie zatwierdził dziś wyrok śmierci, wydany w dniu 28 stycznia r. b. przez cywilny sąd karny w Haifie na policjanta żydowskiego Mordechaja Schwarza. Sprawa Schwarza przedstawiła się następująco:

W pierwszych dniach września r. ub. policjant arabski Mustafa Huri zabity został na posterunku przed letnią rezydencją Wysokiego

Komisarza w Atlit, na południe od Haify. Okoliczności zabójstwa nie zostały wyjaśnione. Podejrzanie padło jednak na policjanta Schwarza, który pełnił służbę niedaleko miejsca zabójstwa Huri. Śledztwo trwało parę miesięcy. Postępowanie karne przeciwko Schwarzowi wdrożono w połowie stycznia. Obecnie zatwierdzony wyrok sądu apelacyjnego podlega jeszcze rozpatrzeniu w instancji trzeciej.

KINO

„PALACE”

Dziś o g. 12 i 2

2 PORANKI

Ceny od

80 gr.

Bomba śmiechu i humoru!!!

Król komików polskich

STANISŁAW SIELAŃSKI

oraz Grossówna, Orwid, Chmurkowska, Grabowski, Skonieczny

w najnowszej arcywesołej komedii p. t.

SZCZĘŚLIWA

13-tka

CAPITOL Ostatnie dni!

Znów zachwyci i wzruszy ezarem pieśni i grą wielką artystką i śpiewaczką

Jeanette Mac Donald

w arcyfilmie p. t.

„MOTYL HISZPAŃSKI”

Reżyseria: Robert Leonard

Współudział biorą:

Warren William i Allan Jone

Nadprogram: Tygodnik oraz kronika P. A. T.

Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne

Ceny miejsce na wszystkie seanse od 54 gr.



Uchodźcy z Wiednia opowiadają historię, kolportowaną nad brzegiem, niegdyś modrego, dziś brunatnego Dunaju.

W dniu swego przybycia kanclerz Hitler spacerował incognito w dzielnicach, gdzie przed ćwierć wiekiem błądził z pustym żołądkiem, starając się daremnie sprzedać swoje obrazy.

Nagle spotyka jednego ze swoich towarzyszy z owych czasów.

— O, Adolfie! — woła ten ostatni — co za szczęście, że cię spotykam. Szukam cię od kilku miesięcy. Przypominasz sobie?... Ten obraz, który powierzyłeś mi do sprzedaży pewnemu handlarzowi, a który go nie chciał nabyć? Otóż nie wiem co robiłeś od tego czasu, ale wyobraź sobie, że nie dawno przyszedł do mnie i zapytał, czy mam jeszcze twoje płótna. Ofiarował mi tysiąc szylingów za każde. A więc jeżeli masz jeszcze...

— Jestem ogromnie zadowolony z tego, co mi powiadasz; dowodzi to, że ci samemu głupcy, jak twój handlarz, uznają obecnie mój talent.

Wtedy tamten nachylając się do ucha Fuehrera szeptał:

— Ależ bynajmniej, mój Adolfie, bynajmniej! Między starymi kolegami, jak my, mogę ci powiedzieć, co ten typ dodał: „Jeżeli mu zapłacę tysiąc szylingów za każdy obraz, może wróci do malarstwa i porzuci politykę...”

W wiedeńskiej galerii narodowej zbiory dzieł sztuki wzbogaciły się o dwie akwarele. Trudno wyrazić opinię, czy ich walory artystyczne są tego rodzaju, że nie będą rażące na tle dzieł mistrzów. Jedna z akwarel przedstawia plac Franciszkański w Wiedniu, druga kościół św. Michała. Pierwsza podpisana jest literkami A. H., druga pełnym imieniem i nazwiskiem: Adolf Hitler.

B. prezydent Millas ma dziś wiele powodów do zmartwień. Jak dalece zawiodło wszystko, o co starał się walczyć, widać stąd, że dwóch synów prezydenta Austrii było członkami nielegalnej partii narodowo-socjalistycznej, bez wiedzy ojca. Jakże się w tych warunkach dziwić temu, że narodowi socjaliści byli tak świetnie poinformowani o wszystkich tajemnicach państwa austriackiego, skoro w decydujący dzień 11 marca pewno także i głos synów głowy państwa przyczynił się do szybkiego przyjęcia ultimatum.

Angielski dziennik „Daily Express” ogłosił niedawno ankietę na temat szczęścia małżeńskiego. Ankietę dała wynik nieoczekiwany: większość odpowiedzi podniosła znaczenie ubioru pań - meżatek. I mężowie lubią dobrze ubrane żony, i żony lubią dobrze się ubierać. Więc wszystko niby w porządku.

Ale tylko — niby. Bo mężom po dobają się najczęściej toalety cudzych żon, a jak chodzi o żony własne — to zdradzają naiwne niezrozumienie ceny różnych fatalaszków kobiecych. Zaczynają się rozmówki, kończące się zwykle nieprzyjemnie: łzami i obrazą.

Podobno najpraktyczniej jest, gdy mąż w obecności przyjaciółek żony zapytuje, wskazując na nowy kapelusz lub sukienkę: „Śliczna! Ciekawo, ile też kosztuje takie cudzo?” — odwzajemnić mu się przy okazji, wskazując na jego nowy krawat.

Posel Litwy na Zamku



1. Poseł Skirpa w chwili przyjazdu do Warszawy witany na dworcu przez radcę M. S. Z. Bohdana Kościłkowskiego. — 2. Pierwszy poseł Rzeczypospolitej Litewskiej w Warszawie, min. Kazimierz Skirpa, składa Panu Prezydentowi R. P. prof. Mościckiemu podczas uroczystej audiencji swe listy uwierzytelniające.



Nowy władca księstwa Liechtenstein Książę Franciszek Józef ma lat 32 i jest kawalerem

Jak donosiliśmy już wczoraj książę Liechtensteinu Franciszek I powierzył następcy tronu Franciszkowi Józefowi wykonywanie obowiązków książęcych. Książę Franciszek Józef ma lat 32 i jest kawalerem.

Franciszek I. władca księstwa

Liechtenstein, urodził się 28-go sierpnia 1853 roku na zamku Liechtenstein, jako syn księcia Aloys i jego małżonki Franciszki, urodzonej hrabiny Kinsky z Wichnitz i Tetta.

Książę Franciszek I objął władzę po swym bracie Johannie II,

który był regentem przeszło 70 lat, 12 lutego 1919 r., zgodnie z konstytucją i prawem rodzinnym.

Wszechstronnie wykształcony, gorący zwolennik sztuk pięknych, znajdował się przez pewien czas w służbie dyplomatycznej monarchii naddunajskiej, był posłem austriackim w Petersburgu w czasie od 26 października 1894 do 9-go grudnia 1898 roku.

Książę Franciszek I był odznaczony szeregiem najwyższych odznaczeń i orderów oraz był członkiem honorowym akademii nauk w Wiedniu — W dniu 23 lipca 1929 roku książę, który do tej pory był kawalerem, ożenił się z Elzą von Erös, urodzoną baronową Gattmann.

Zmarła w roku 1907 siostra księżny, Teresa, była żoną księcia Arnulfa bawarskiego.

Nowy władca Liechtensteinu książę Franciszek Józef, urodził się 16 sierpnia 1906 roku.

Franciszek Józef uzyskał maturę w Wiedniu, a następnie uczęszczał na wyższą szkołę rolniczą w Wiedniu. Jeszcze za czasów regencji Johanna II uregulowane zostały sprawy następstwa tronu, wedle których Franciszek Józef stał się następcą tronu po Franciszku I. Nowy książę przebywał dotychczas przeważnie w swych dobrach rodowych w Ullersdorf w Czechosłowacji.

Teatr KAMERALNY
POŻEGNALNE WYSTĘPY HABIMY

Ceny niższe!

Dziś —

sobota, 2/IV o 4 pp. i 8.30 wiecz. **URIEL AKOSTA**
niedziela, 3/IV o 4 pp. **KORONA DAWIDA**
o 8.30 wiecz. **URIEL AKOSTA**

Nie będzie wojny!

Ambasador amerykański w Londynie jest dobrej myśli

Do Londynu, jak już donosiliśmy, przybył niedawno z liczną swoją rodziną nowy ambasador Stanów Zjednoczonych, Patrick Kennedy. Ambasador Kennedy jest najbogatszym z wszystkich ambasadorów na świecie. W Stanach Zjednoczonych płaci Kennedy olbrzymie podatki, posiada bowiem siedem olbrzymich hoteli, z których każdy jest dwa razy większy niż gmach ambasady amerykańskiej w Londynie.

Kennedy nie jest ambasadorem, jak inni, ponieważ rozmawia z dziennikarzami, jak z najlepszymi przyjaciółmi, mówiąc im wszystko, co myśli o najbardziej aktualnych problemach. Jeden z dziennikarzy odbył z ambasadorem Kennedy rozmowę, w której zagadnął go, co myśli o grożącej Europie wojnie w roku 1938.

— Nie jestem nieomylny — oświadczył ambasador Kennedy, lecz idę o zakład 10 na 1, jak najlepszy bookmacher londyński, że wielka wojna nie wybuchnie w Europie przed końcem roku 1938. Jestem przekonany, że w roku 1939 nie będzie również wojny. Mam bowiem wrażenie, że nasza generacja może uniknąć powtórzenia się okropności z lat 1914 — 1918, bo wszyscy wolą jednak pokój niż generalną rzeź.

— Na czym opiera pan swoje przypuszczenia, panie ambasadorze?

— Gdy przybyłem do Londynu

w charakterze ambasadora Stanów Zjednoczonych, odbyłem szereg rozmów z wszystkimi, którzy są strażnikami wielkich tajemnic politycznych. — Rozmawiałem kilkakrotnie z Neyllem Chamberlainem i z lordem Halifaxem. Mówiłem również z wielu ambasadorami państw kontynentalnych, akredytowanych w Londynie. Przyznał pan, że to wszystko może stanowić poważną podstawę do mojego śmiałego zakładu.

— Lecz w jaki sposób rozwiąże pan liczne trudności, gromadzące się z dnia na dzień?

— W sposób najbardziej prosty w świecie. Wojna w Hiszpanii będzie wkrótce ukończona i to bez interwencji Wielkiej Brytanii i Francji na rzecz rządu hiszpańskiego. — Problem mniejszości narodowych w Czechosłowacji będzie rozwiązany drogą rozmów bezpośrednich między Hitlerem a Pragą. — W tym wypadku Anglia i Francja wstrzymują się również od wszelkiej interwencji.

— A po tym?

— Rzecz bardzo prosta. Anglia zbiori się w dalszym ciągu w tak gigantyczny sposób, że żaden naród nie odważy się zaatakować ani jej, ani związanych z nią wspólną polityką państw demokratycznych. — Neville Chamberlain ustanowił nocne ekipy pracy w fabrykach broni i samolotów. To będzie przestroga dla ewentualnych napastników, a jednocześnie

zmniejszy bezrobocie w Anglii.

— A trudności finansowe?

— Realizując wielki swój program dobrodzenia Anglia będzie musiała zgodzić się na lekką inflację, która nie zrujnuje nikogo, lecz przeciwnie przyczyni się do rozwoju przemysłu. Mam wrażenie, że Stany Zjednoczone skorzystają również z tego „wyscigu zbrojeń”, dostarczając państwu dozbierającym się broni i amunicji, a przede wszystkim surowców.

POLTOUR zaprasza na wycieczki

9—29.IV	Riviera Francuska ze zwiedzaniem Paryża, Nicei, Genui, Wenecji i Budapesztu	zł. 550.—
13—20.IV	Wielkanoc w Rzymie ze zwiedzaniem Wenecji, Florencji	zł. 180.—
27.IV	Wycieczka do Palestyny ze zwiedzaniem do 9.V Aten i Konstantynopola	zł. 345.—
Kwiecień	Indywidualne wyjazdy do Włoch, Francji, Belgii, Anglii, Węgier, Jugosławii, Bułgarii	
18—21.VI	Wycieczka Morska do Helsinek m/s BATORY	zł. 90.—
17—27.VII	Wycieczka Morska m/s BATORY Na Fiordy Norwegii	zł. 326.—
21—24.VII	Wycieczka morską do Kopenhagi s. s. Kościuszko	zł. 84.—
1—8.VIII	Wycieczka morską do Sztokholmu, Kopenhagi i Oslo m/s Piłsudski	zł. 260.—

POLTOUR

Zapisy i informacje:
Pódz, ul. Traugutta 2.
— Telefon 107-86. —

RIALTO Zniżka!
4-ty TYDZIEŃ WIELKIEGO SUKCESU!
cen!

Kobiety nad przepaściami
Rewelacyjny film obyczajowo-sensacyjny
W r. gł.: JUNOSZA - STĘPOWSKI, Nora Ney — Maria Bogda — Andrzejewska
Żabczyński — Sierański — Samborski

Dziś o g. 12 i 2
2 poranki
od **85** gr.
Na wieczor. seansie — od **1.00** zł.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Pastorowej, Lagiewnicka 96, J. Kahanego, Limanowskiego 80, S. Trawkowskiej, Brzezińska 56, J. Koprowskiego, Nowomiejska 15, M. Rozenbluma, Śródmiejska 21, M. Bartoszewskiego, Piotrkowska 94, L. Czyńskiego, Rokicińska 53, E. Zakrzewskiego i Ska, Kalina 54, I. Siniękiej, Rzgowska 59.

NA PLANTACJACH MIEJSKICH. — W poniedziałek ruszą całą parą roboty na plantacjach miejskich w Łodzi. W dniu tym naodynie nowa parła robotników z Funduszu pracy w liczbie 170 robotników.

Wczoraj wydział plantacji miejskich przystąpił do przebudowy terenu na Placu Wolności wokół pomnika Kościuszki. Partia robotników usuwa gruz.

WYDZIAŁ PRZEMYSŁOWY. — Wydział przemysłowy zarządu miejskiego apeluje do kupców i przemysłowców, by unikając kosztów, nie zwlekali z wywieszaniem szyldów przed swymi przedsiębiorstwami.

Przed wywieszeniem szyldu każdy właściciel zakładu czy przedsiębiorstwa winien przedstawić szkic szyldu czy wywieszki do zaakceptowania inspekcji budowlanej zarządu miejskiego w Łodzi.

Wystawa antyalkoholowa

Otwarcie nastąpi dziś o godz. 19-ej

Referat antyalkoholowy Djecejalnego Instytutu Akcji Katolickiej, przy współudziale zarządu miejskiego, organizuje w Domu Katolickim przy ul. Gdańskiej 111, wystawę antyalkoholową, która otwarta będzie od 2 do 12 kwietnia w godzinach od 9—13 i od 15—19. Otwarcia wystawy dokona jej protektor biskup Jasiński w dniu dzisiejszym o godz. 19-ej.

Na wystawie będzie urządzono stoisko nowoczesnego napoju bezalkoholowego t. zw. „płynnego owocu”.

Dziś zjazd majstrów w Łodzi

W ministerstwie konferencja w sprawie zatargu u Haeblera

W dniu dzisiejszym rozpoczyna w Łodzi obrady ogólnopolski zjazd delegatów związku majstrów fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej.

Obrady obejmą szereg zagadnień zawodowych i organizacyjnych. Na pierwszy plan wysunie się sprawa zawarcia układu zbiorowego, o co majstrowie bezskutecznie walczyli już od roku, lecz, wobec opornego stanowiska przemysłu, sprawa ta nie rusza z martwego punktu.

W najbliższych dniach sprawa ta będzie przedmiotem specjalnych narad w min. opieki społecznej, gdzie powstał, podobno, projekt przymusowego rozjemstwa w sporze.

Zjazd, jak zapowiadają, po-

Kontrola targowisk łódzkich

Ceny utrzymały się na poziomie ub. tygodnia

W dniu wczorajszym władze administracyjne przeprowadziły kontrolę targowisk, zwracając uwagę zarówno na stan sanitarny i porządkowy, jak również i na uławianie i przestrzeganie cen.

Jak dotychczas nie zanotowano ożywienia przedświątecznego, a w związku z ograniczonym zapotrzebowaniem ceny naogół utrzymywały się na poprzednim poziomie, wzgl. wykazywały tendencję zniżkową.

Placono za masło w detalu od zł. 3.50 za kilo. Jaja za kilo

Czysto, ładnie i estetycznie

wyglądać będą domy i podwórza po wprowadzeniu w życie zarządzeń p. premiera

Dotychczasowy rezultat prac, dokonanych w dziedzinie podniesienia zdrowotności i wyglądu kraju jest widoczny, jednakże w niektórych jeszcze miejscach włościach pozostawia wiele do życzenia.

W związku z tym dla utrzymania rzeczy już dokonanych oraz w celu dalszego prowadzenia będącej w toku akcji p. prezes rady ministrów i minister spraw wewnętrznych, gen. Sławoj-Składkowski zarządził:

1) właściciele nieruchomości tak w miastach, miasteczkach, osadach jak i na wsiach, którzy ubiegłego roku nie doprowadzili frontowych budynków do przystoitego wyglądu i nie uporządkowali stanu ogrodzeń, odgraniczających poszczególne nieruchomości od dróg publicznych, winni bezzwłocznie czynności te uskutecznić, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Opieszałych w wykonywaniu wydanych w tym kierunku zarządzeń pociągać należy do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Kolor pomalowania zarówno ścian frontowych, jak i ogrodzeń ma harmonizować z krajobrazem oraz z kolorem sąsiednich budynków i ogrodzeń.

Należy unikać pomalowania frontowych budynków i ich ogrodzeń na kolor jaskrawy.

2) od właścicieli nieruchomości, którzy w roku ubiegłym za-

stosowali się do zarządzeń władz i budynki swe oraz ogrody do należytego stanu doprowadzili, należy w roku bieżącym żądać tylko takich czynności, które okażą się potrzebne

dla usunięcia braków w należy-tym wyglądzie tych przedmiotów. W szczególności należy żądać usuwania tych braków stopniowo z wyznaczeniem dłuższych terminów wykonania do-

tyczących zleceń.

3) podwórza winny być uporządkowane, wybrukowane w części służącej do komunikacji i opatrzone w ścieki dla odprowadzenia wody deszczowej, przy czym zwrócić należy szczególną na to uwagę, aby ustępy były utrzymywane w czystości a śmietniki szczelnie zamykane i uporządkowane.

4) nawierzchnie podwórz w nieruchomościach położonych przy ulicach o nawierzchni gładkiej w miastach takich jak m. st. Warszawa, Łódź, Katowice, Poznań, Wilno, Lwów, Kraków, Bydgoszcz, Częstochowa, Sosnowiec, Stanisławów i inne większe miasta, zwłaszcza w tej części podwórz, które służą do komunikacji, mają być doprowadzone do porządku przez zastosowanie nawierzchni gładkiej (asfalt, beton, itp.).

5) z uwagi na szpecenie budynków mieszkalnych licznymi antenami odbiorczymi, należy wywrzeć nacisk na właścicieli budynków mieszkalnych i posiadaczy anten odbiorczych, aby w budynkach, gdzie znajduje się więcej, niż 10 aparatów odbiorczych radiowych anteny jednopromieniowe zastąpiono anteną wielopromieniową, to jest anteną o odpowiednim stojaku, której część górna składa się z dwóch lub więcej przewodów wielopromiennych.

6) w związku z dążeniem do podniesienia ogólnego wyglądu i stanu osiedli, p. minister spraw wewnętrznych polecił pp. wojewodom oraz starostom, aby dołożyli specjalnych starań i poparli jaknajwydatniej inicjatywę samorządów i mieszkańców w dziedzinie podniesienia ogólnej estetyki i urządzeń osiedli. Przede wszystkim należy dołożyć starań w celu zakładania i utrzymywania zieleńców, skwerów i alei przydrożnych, ukwiecenia balkonów i okien, ustawienia ławek, należytego utrzymania i wyrównania żywopłotów, sadzenia drzew przy drogach i alejach i w ogóle w celu utrzymywania wszystkich tych urządzeń, otoczenia domów, ulic i placów w należytej czystości i porządku.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem w dniu 31 marca 1938 r. nasza najukochańsza i najdroższa żona, matka, siostra, bratowa i ciotka

B. P.

MANIA z ICKOWICZÓW HALPERIN

Pogrzeb odbył się w tymże dniu z domu żałoby przy ul. Pomorskiej 41-a, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Mąż, Syn i Rodzina

Jutro, w niedzielę, dn. 3 kwietnia, jako w bolesną rocznicę śmierci naszego drogiego i nieodżałowanego

b. p. SAMUELA HELLERA

odbędzie się o godz. 1 pp. na omentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne, na które zapraszają krewnych i przyjaciół

ŻONA, DZIECI I WNUK

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w Warszawie przeżywszy lat 34

Lola Chartan

ur. LIKIEMAN

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w niedzielę, dnia 3 b. m. o godz. 12.30 z domu przedpogrzebowego przy ul. Okopowej w Warszawie, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Mąż i Rodzina

Zryczałtowanie podatku przemysłowego dla drobnych przedsiębiorstw na rok 1938

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W najbliższych dniach ukaże się w Dzienniku Ustaw rozporządzenie

ministra skarbu, ustana-wiające ryczałt w podatku przemysłowym od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw na rok 1938.

Unormowanie ryczałtu w tym rozporządzeniu tylko na jeden rok ma charakter przejściowy ze względu na uchwaloną przez izby ustawodawcze reformę podatkową, w wyniku której z początkiem roku 1939 zmienia się obecna podstawa prawna dla ryczałtowania podatku przemysłowego, a ponadto powstaje możliwość równoczesnego wprowadzenia ryczałtu również w podatku dochodowym.

Wskutek tego rozporządzenie o ryczałcie za rok 1938 nie zawiera żadnych nowych postanowień, lecz stanowi niejako przedłużenie ryczałtu, który obowiązywał w latach 1936 i 1937. Mianowicie, zryczałtowanemu podatkowi podlegać będą te same przedsiębiorstwa, które opłacały podatek w tej formie w latach 1936 i 1937.

Nie ulegają również zmianie stawki podatku; będzie on pobrany w tej samej wysokości co i w dwu latach ubiegłych.

Jednakże rozporządzenie wyłącza z ryczałtu te przedsiębiorstwa, które prowadzone są w roku 1938 w odmiennych niż dawniej warunkach. A więc wyłączone będą z ryczałtu przedsiębiorstwa, jeżeli zostały przejęte przez osoby prawne, jeżeli zmieniły przedmiot swej działalności, jeżeli zaprowadziły księgi handlowe, jeżeli zwiększyły znacznie swoje obroty lub obowiązywane są do nabycia świadectwa przemysłowego wyższej kategorii. I wreszcie nie będą opłacać podatku w formie ryczałtu, lecz na zasadach ogólnych ci dotychczasowi płatnicy ryczałtu, którzy złożą odpowiednie za-

danie na piśmie urzędowi skarbowemu.

Natomiast objęcie ryczałtem nowych płatników nastąpi dopiero w roku 1939, t. j. po ogłoszeniu uchwalonych ustaw podatkowych.

Nakazy płatnicze na zryczałtowany podatek przemysłowy będą doręczone do dnia 15 maja. W tym samym terminie otrzymają odpowiednie zawiadomienia ci dotychczasowi płatnicy ryczałtu, którzy zostali z ryczałtu na rok 1938 wyłączeni.

Dziś i jutro zbiórka

pod hasłem „Wielkanocny dar dla dzieci bezrobotnych”

W dniach 2 i 3 kwietnia oraz dni następnych odbywać się będzie zbiórka publiczna pod hasłem „Wielkanocny dar dla dzieci bezrobotnych” w Łodzi.

Zbiórkę organizuje wojewódzki i miejski komitety pomocy zimowej przy czynnym udziale opiek szkolnych oraz organizacji społecznych.

Zbiórka odbywać się będzie do puszek na ulicach miasta oraz w lokalach zamkniętych.

Obydwa komitety obywatelskie pomocy zimowej mają nie-płonną nadzieję, że i tym razem zawsze ofiarą i czuła na niedolę dzieci bezrobotnych Łódź — nie odmówi datków kwestarzom.

„Nie rzucaj grosza do kosza”

Zbiórka zużytych znaczków pocztowych na walkę z analfabetyzmem wśród żołnierzy

Pod wysokim protektoratem Marsz. Edwarda Śmigłego - Rydza, Polski Białej Krzyż podjął w bieżącym roku akcję zbiórki zużytych znaczków pocztowych na fundusz walki z analfabetyzmem wśród żołnierzy.

Inicjatywa ta znalazła poparcie i uznanie zarówno ze strony czynników państwowych, jak i instytucji prywatnych, przedsiębiorstw, banków i t. p.

Hasło „Nie rzucaj grosza do ko-

sza — oddaj zużyty znaczek na oświatę żołnierza” zyskało popularność. Jeżeli do zbiórki przystąpią wszyscy, to ofiara, nieuszczerplająca nieczyjej kieszeni, będzie w sumie bardzo wielka, a satysfakcja z osiągniętego sukcesu i świadomość celu będzie dostateczną rekompensatą za minimalny wysiłek zbierania.

Znaczki przysyłać należy na adres Polskiego Białego Krzyża, dział filatelistyczny.

ZGRZYTY

„Różia” Chladek

Byliśmy ostatnio w Łodzi świadkami niezwykłego *qui pro quo*. Oto, jak wiadomo, gościła w naszym mieście znakomita przedstawicielka sztuki choreograficznej, Rozalia Chladek, kierowniczka szkoły tańca artystycznego w Laxenburgu pod Wiedniem.

W swoim czasie p. Chladek pracowała w Niemczech, ale następnie przeniosła się do Austrii, gdzie nadal święciła tryumfy. Obecnie, po zgłębieniu Wiednia, p. Chladek nie została bynajmniej dotknięta eksterminacją, ale przeciwnie udzielała jej stało się nowe stanowisko. Szkoła w Laxenburgu pracuje nadal w dawnym splendorze, a na stanowisko kierowniczki baletu w operze wiedeńskiej właśnie ma być mianowana p. Chladek.

W Łodzi artystka doznała entuzjastycznego przyjęcia. Nie tylko publiczność, ale przedstawiciele całej prasy, zarówno polskiej, jak żydowskiej, poświęcili jej pełne najszczerzego entuzjazmu recenzje. Wyjątek stanowiła jedynie... „Freie Presse”, która o talencie gościa wypowiedziała się z wielką rezerwą oraz ze sceptycyzmem. — Oficjalnie uznana i fetowana przez hitlerowców austriackich, a więc i niemieckich, artystka, otrzymuje bardzo niechętną dla jej sztuki recenzję jedynie w prohitlerowskim organie w Łodzi. Przykre „nieporozumienie”, którego źródłem było zapewne imię artystki „Rozalia”, źle wpadające w ucho „obiektywnego” recenzenta rodzimego organu polityki wyjątkowo strychniaka. Mała rzecz, a wstyd, a może być i kłopot!

90-LECIE „WIOSNY LUDÓW”

Wincenty Rzymowski, znany literat, dziennikarz i działacz społeczny wygłosi odczyt o „Wiosnie ludów 1848 r.” na obchodzie o bardzo urozmaiconym programie, który odbędzie się staraniem Klubu Demokratycznego w Łodzi w dniu 3 kwietnia r. b. o godzinie 12-iej w sali Stow. Śpiewaczego w Łodzi, ul. 11-go Listopada 21.

Pięć ofiar wichury

Przy ul. Targowej 28 zawałił się płot i przygnoił 3 osoby

Nad Łodzią i okolicą przeszła wczoraj niezwykle silna wichura, przybierająca chwilami siłę huraganu. Ofiarą wichury padły w pierwszym rzędzie anteny radiowe.

Nie obeszło się również bez tragicznych wypadków.

Przed posesją przy ulicy Targowej 28 wskutek silnej wichury zawałił się płot, przygniata-

jąc przechodzące podówczas ulicą trzy kobiety, mianowicie 37-letnią Marię NIEDZWIEDZ (ul. Główna 67), 32-letnią Helenę TOKIŃSKĄ (Targowa 15) i 65-letnią Apolonię CYRAN (Felsztynskiego 19).

Zaalarmowany lekarz pogotowia stwierdził u Marii Niedzwiedz poważne obrażenia cielskie. Tokińska i Cyran odniosły

lżejsze obrażenia.

Następnie w domu przy ulicy Lipowej 59 dozorczyńni Maria BEDNARSKA uderzona została bramą, rzuconą przez wiatr, z taką siłą, że doznała złamania nogi.

Tragiczny wypadek wydarzył się w Sikawie pod Łodzią. Z jednego z domów wichura zerwała dach, który runął na ulicę, przygniatając mieszkankę Sikawy, 18-letnią Helenę CERANEK, która doznała złamania kręgosłupa i ogólnych ciężkich obrażeń.

W stanie bardzo groźnym przewieziono ofiarę wypadku do szpitala Św. Rodziny.

Poza tym wichura wyrządziła w powiecie łódzkim szkody w drzewostanie.

Wieczorem przed domem przy ulicy Skorupki 12 wiatr ułamał górną część wysokiej topoli, która groziła runięciem. Wezwano straż ogiową, która niebezpieczeństwo usunęła.

Chcesz zachować zdrowe nerwy, pewność, spokój? W BANKU KUPIECKO-KREDYTOWYM

OSZCZĘDNOŚCI LOKUJ!

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 29

Dyskretna i tajemnicza wkładów ustawowo zagwarantowane. Kasy czynne już od 8-iej rano do godz. 1-iej po poł. bez przerwy.

Organizacja urlopów pracowniczych

Specjalna konferencja zwołana do Warszawy

W zrozumieniu potrzeby zorganizowania w Polsce szerokiej akcji spożytkowania wówczas, instytut spraw społecznych podjął się na zlecenie ministerstwa opieki społecznej, wypracowania zasad organizacji tej akcji. Zasady te są proste. Chodzi o to, aby pracownik za minimum pieniędzy mógł jak najkorzystniej spędzić urlop z pożytkiem dla zdrowia.

W związku z tym instytut spraw społecznych łącznie ze zrzeszeniem organizacji kulturalno - oświatowych zwołuje konferencję, poświęconą sprawie organizacji urlopów pracowniczych.

Program konferencji składa się z trzech części. Tematem referatów części pierwszej są problemy ogólnie - organizacyjne,

części drugiej — zagadnienia specjalne, części trzeciej — wybrane zagadnienia metodyczne z zakresu akcji obozowo - letniskowej.

Laski, parasolki, okulary pozostawili w tramwajach roztargnieni pasażerowie

W marcu r. b. pasażerowie pozostawili przez roztargnienie w tramwajach łódzkich następujące przedmioty:

3 koszyki, 53 pojedyncze rękawiczki, 19 portmonetek, chustkę, garnczki, broszkę (złamaną), 4 parasolki, 6 teczek, torbę, książkę, 2 wieczne pióra, album, monetę 2 zł., dowód osobisty, bilet kolejowy, torebkę damską, książeczkę rachunkową, druty do baloników, walizkę, pudełko blaszane, watę

mułkę, 3 p. starych spodni, blankiety zaświadczenia tożsamości, materiały, 3 zeszyty, buty, bransoletkę, bluzkę roboczą, futerał do okularów, zeszyt, okulary, majteczki dziecięce, nici, torbę z pantoflami, beret, piłkę gumową, linie, 2 szalki, papierosnice, deklarację zgłoszenia do ubezpieczalni ołowek.

Wyżej wymienione przedmioty prawi właściciele mogą odebrać w biurze wydziału ruchu KŁ przy ul. Tramwajowej.

Trup noworodka w wiadrze

Zbrodnia 18-letniej matki

Ponurą zbrodnię wykryto przy ul. Kiepury 25 na Chojnach.

W piwnicy tego domu znaleziono wiadro z nieczystościami, w którym pływały zwłoki noworodka.

Powiadomiona policja wdrożyła dochodzenie, które ustaliło, że sprawczynią zbrodni jest córka lokatora tego domu, 18-letnia Greta SZNAJDER.

Dziewczyna została uwiędziona i przed kilku dniami urodziła dziecko. W obawie przed rodzicami, przed którymi ukrywała swą ciążę, Sznajderówna utopiła noworodka w wiadrze z nieczystościami.

Młodocianą dzieciobójczynię policja aresztowała.

Drugą podobną zbrodnię ujawniono wczoraj przy ul. Lipowej 65.

Piotr Miler ze wsi Srebrna pod Łodzią, wybierając nieczystości z dołu kloaczego na terenie tej posesji wydobyl zwłoki noworodka płci męskiej.

Policja wszczęła poszukiwania za sprawczynią. (II)

Opieczetowano 3 mleczarnie

w związku z pryszcycą w pow. łódzkim

Jak już donosiliśmy, na terenie powiatu łódzkiego we wsi Józefów zanotowano wypadek pryszczy u zwierząt.

W związku z tym władze powiatowe wydały szereg zarządzeń ochronnych.

Ponadto z polecenia starostwa powiatowego zamknięto w powiecie łódzkim trzy mleczarnie: Antoniego Abła w Babicach, Pawła Pacera w Ignacowie i Maksymiliana Kociemby w Zdziechowie. (I)

Pirc nadal na czele

Dr. Tartakower kroczy na II miejscu

W 13 rundzie międzynarodowego turnieju szachowego uzyskano następujące wyniki:

Appel przegrał z dr. Tartakowerem, Frydman wygrał z Regedzińskim, Stahlberg wygrał z Verą Menchik, Sulik przegrał z Petrowem. Partie: Kolski — Foltys i Eliskases — Najdorf zakończyły się na remis. Partie dr. Seitz — Steiner i Gerstenfeld — Pirc zostały przerwane.

Poza tym zakończyły się trzy partie z poprzedniej rundy: Steiner wygrał z Sulikiem, Vera Menchik przegrała z Frydmanem, partia zaś Petrow — Eliskases zakończyła się na remis.

Stan turnieju: (w nawiasach liczba partii niedokończonych) Pirc (Jugosławia) 9,5 (1) pkt., dr. Tartakower (Polska) 8,5 pkt., Stahl-

berg (Szwecja) i Eliskases (Austria) po 8 pkt., Petrow (Lotwa) 8 pkt., Gerstenfeld (Łódź) 7,5 (1) pkt., Frydman (Warszawa) 7,5 pkt., Regedziński (Łódź) i Appel (Łódź) po 6,5 pkt., L. Steiner (Węgry) 6 (1) pkt., Foltys (Czechosłowacja) 6 pkt., Najdorf (Warszawa) 5,5 pkt., Kolski (Łódź) 6 pkt., Sulik (Łwów) 3,5 pkt., Vera Menchik (Anglia) 3 pkt., oraz dr. Seitz (Niemcy) 2 (1) pkt.

Dzisiaj rozegrana zostanie przedostatnia runda turnieju.

Zęby należy co rano i wieczór czyścić pastą Chlorodont, usuwając w ten sposób brzydkie osady z zębów. Doskonałym uzupełnieniem pasty Chlorodont jest płyn do ust tejże nazwy, który nadaje świeży oddech.

JUŻ ZA KILKA DNI

NA EKRANIE KINA

„RIALTO”

Radosnym śpiewem...
Czarującym uśmiechem
wita wiosnę

DEANNA
DURBIN

w arcywesołej
komedii

p. t.

PENSJONARKA



Tomaszów

CHOMA BYŁ LOTNIKIEM.

Donosiliśmy już o ohydnej profanacji kościoła w Borzęcinie, jakiej dopuścił się głuchoniemy szaleniec Teodor Choma, zam. w Łodzi przy ul. Cegielińskiej 82. Obecnie dowiadujemy się dalszych szczegółów o Chomie.

Jest on wyznania grecko - katolickiego. Urodził się w Gorzelicach Wielkich w Małopolsce. W wojnie światowej brał udział jako żołnierz w armii austriackiej. Był obserwatorem lotniczym i w katastrofie, jaka mu się przytrafiła, stracił trzy palce, oko, słuch i mowę oraz doznał obłądu.

Choma przebywa nadal w więzieniu w Piotrkowie.

NOWY PREZES RADY SZKOLNEJ.

Prezesem rady szkolnej wybrany został lekarz miejski dr. Mittelstaedt, wiceprezesem radny socjalistyczny Smółski.

Na ławie oskarżonych

Redaktor „Łodzianina” uniewinniony

od zarzutu zniesławienia Drukarni Polskiej w Poznaniu

Bardzo charakterystyczny proces toczył się wczoraj przed sądem okręgowym w Łodzi.

Na ławie oskarżonych zasiadł redaktor odpowiedzialny „Łodzianina” p. SŁAWIŃSKI, pod zarzutem zniesławienia Drukarni Polskiej w Poznaniu, wydającej m. in. „Oreodownika”.

Drukarnia Polska w Poznaniu wytoczyła w swoim czasie proces „Kurierowi Łódzkiemu” za zarzut, iż, wydając pismo wybitnie antysemickie, jakim jest „Oreodownik”, jednocześnie pozostaje w potajemnym kontakcie handlowym z żydami.

Redaktor odpowiedzialny „Kuriera Łódzkiego” p. St. Rachalewski został wówczas uniewin-

niony, ponieważ artykuł ukazał się podczas jego nieobecności w Łodzi, a więc bez jego wiedzy i aprobaty.

Nazajutrz po procesie z „Kurierem Łódzkim” ukazało się w „Łodzianinie” sprawozdanie sądowe p. t. „Wart Pałaca... Wydawcy „Oreodownika” czynią zakupy u żydów”. Drukarnia Polska, czując się dotknięta tym sprawozdaniem, skierowała sprawę do sądu za pośrednictwem swego pełnomocnika, adw. Kowalskiego.

Wczoraj sprawę rozpatrywał sędzia Grocholski, z ramienia „Łodzianina” obronę wnosili adwokaci Loos.

Sąd, po przeprowadzeniu roz-

prawy, nie podzielił wywodów adw. Kowalskiego i uniewinnił p. Sławińskiego, wychodząc z założenia, że treść aktu oskarżenia, odczytanego na jawnym posiedzeniu sądu, nie może stanowić zniesławienia.

Wczoraj w Łodzi...

Bolesławowi KLECELOWI (Rzgowska 32) skradziono dwa aparaty radiowe firmy „IKA” i różne części do aparatów ogólnej wartości około 800 złotych.

Przy zbiegu ulic Kilińskiego i Śkałowej policja zatrzymała Włodzimierza TUCHOŁSKIEGO (Pomorska 129) który niósł worek z zawartością 13 kg. węgla, pochodzącej prawdopodobnie z kradzieży.

W domu E. RECZYŃSKIEGO przy ulicy Nawrot 23 od przewodu kominiowego zapalił się dach. Straż ogniowa szybko pożar ugasiła.

Pożar powstał również w fabryce Józefa RICHTERA przy ul. Skorupki 17-19. Wskutek zalania się łożyska zapaliło się krosno.

W mieszkaniu lokatora domu przy ul. Piaskowej 44 od przewodu kominiowego zapaliła się ściana.

W czasie wynikłej bójki między Stanisławem PAWLACZYKIEM (Witolda 4 — Chojny), a Konstantym TEODOR CZYKIEM (Zygmunta 7) ten ostatni chwycił siekierę i rozplatał nią czaszkę Pawlaczkiowi. Teodorczyk został aresztowany.

Przed domem przy ul. Wólczańskiej 142 został ciężko pokuty nożem 41-letni Stanisław PIETRZYKA (Wólczańska 144). Sprawca Władysław SKOTNICKI został aresztowany.

Na placu Wolności został dotkliwie pobity przez pasażerów szofera taksówki 29-letni Aleksander GAGALSKI (Zgierska 105).

Przy ul. Kilińskiego 131 pobito 50-letnią Dwojgę WALD.

Na ulicy Rzgowskiej prowadzący wóz Józef Kulskiński ze wsi Kozienice, pow. piotrkowskiego przejechał 15-letniego Bronisława PIETRZAKA (Słowackiego 51), którego odwieziono do szpitala.

Po południu wezwano straż ogniową na teren posesji firmy „Zalbe i Ska” przy ul. Piotrkowskiej 254.

Od złego przewodu kominiowego zapalił się dach budynku, w którym mieści się drukarnia towarów firmy Segal i Cukier.

Po godzinie straż pożar ugasiła. Zamieszkała przy ul. Litewskiej 35, 19-letnia Helena MICHAŁSKA zamiast lekarstwa napila się trucizny.

W swym mieszkaniu przy ul. Rudzkiej 10 targnął się na życie 36-letni Józef BANASIAK, zażywając sublimatu.

26-letni MILEK (Zachodnia 65) uległ poparzeniu wskutek wybuchu maszyny benzynowej.

Sąd starościński 26.5. skazał:

F. BRANDA (Sienkiewicza 52) na 2 miesiące bezwzględnie aresztu, za to, iż w dniu 3 marca rb. obrzucił kamieniami budynek fabryki Kelsza przy ul. Nawrot 14, wybijając 6 szyb. Zająście to miało miejsce w związku ze strajkiem, który w tym czasie trwał w fabryce Kelsza.

50 pracodawców na grzywny do 100 zł. za niewpłacanie składek potrąconych pracownikom dla ubezpieczalni społecznej.

Trzech wagabundów: 27-letniego Józefa SOBCEZAKA, 23-letnią Zofię JEDRZEJCZAK i 35-letniego Mariana Andrzeja SIELACZKA po 3 dni bezwzględnie aresztu, za włóczęgostwo. Całą trójkę zatrzymano w cegielni Langego w Radogoszczu, gdzie urządziła sobie „mieszkanie”.

ATRAKCYJNY PROGRAM W „TABARINIE”

Dyrekcja dancingu „Tabarin” prezentuje w kwietniu niebywały atrakcyjny program. Na czele światowej sławy parodysty Syd Fox z partenerem. Publiczność zaśmiewa się do łez z ich wspaniałych produkcji. Amerykańska gwiazda Hollywood Coochey Fey rozbraja swymi szlagierowymi piosenkami oraz amerykańskim stepem. Poza tym duet siostr: White w tańcach salonowych, duet Pollars w tańcach narodowych oraz wspaniały balet Neo składający się na piękną całość.

Do tańca — znakomity zespół Leopolda Rubinsteina.

Teatr i muzyka

Przez dziurkę w kulisach

„Cyrułik Warszawski” wyjeżdża w maju na dłuższe tournée po całej Polsce. W programie tej podróży figuruje Łódź na drugim miejscu po Krakowie, a przed Lwowem. W tournée weźmie udział cały zespół z wyjątkiem Jarossy’ego, który w tym czasie wyjeżdża zagranicę.

Tancerka amerykańska Coochey Fey, która zaangażowana została do kwietniowego programu „Tabarinu”, występować w swoim czasie w filmie obok słynnej pary tanecznej Ginger-Rogers i Fred Astaire. Coochey Fey przyjechała do Łodzi z sekretarką i dwudziestokilkuletnim waliz.

TEATR POLSKI

Dziś o 4 w abonamencie szkolnym „Nieboska komedia”.

O 8.30 i jutro dwukrotnie o 4 i 8.30 trzy ostatnie występy Józefa Węgrzyńskiego w pełnej dramatycznej napięcia sztuce Sheryffa „Kres wędrówki”.

TEATR POPULARNY

Dziś o 8.15 w. a jutro dwukrotnie: o 4.30 i 8.15 „Oj, mężczyźni, mężczyźni”.

TEATR W SALI GEYERA

Dziś o 4 pop. „Figle Skapena”.

TEATR „HABIMA”

Dziś dwukrotnie o 4 i 8.30 w. wstrząsająca tragedia Karola Gutzkowa „Uriel Acosta”. Jutro o 4 pop. „Korona Dawida”, wieczorem o 8.30 „Uriel Acosta”.

PIĘKNA IMPREZA CZEKA NASZE MILE ŁODZIANKI

Dziś, w sobotę, 2 kwietnia o godz. 12-ej w południe w Złotej Sali Grand Hotelu grono pań podejmuje zespół kobiecy „Habimy”. Zaproszona elita pań, udział artystek łódzkich teatrów miejskich dają rekoimie powodzenia tej imprezy.

Inicjatywa uczczenia teatru „Habimy” wyszła z „Brith Naszim Leumi-jot”.

Z WYSTAWY JÓZEFA BADO-WERA.

Wystawa obrazów znanego krakowskiego artysty malarza Józefa Badowera cieszy się nadal dużym i zasłużonym zainteresowaniem.

Salon wystawy w Klubie Towarzystwa, Piotrkowska 73, otwarty jest codziennie od godz. 11—17. Wstęp bezpłatny.

Dzisiejsze audycje

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

6.20 Gimnastyka i muzyka z płyt
11.15 „Śpiewajmy piosenki” — audycja
11.40 W. A. Mozart: Serenada (płyty)
12.03 Audycja południowa
15.10 Orkiestra Barnabasa v. Georzy (płyty)
15.30 Wiadomości gospodarcze
15.45 „Jak polska pyza wędrowała” — słuchowisko
16.15 Olga Musiałowa (sopran) i Arno Heintze (fortepian)
16.50 Transmisja nabożeństwa z Krakowa
18.15 „Jak wywabiać płamy” — pogadanka
18.25 Polskie utwory skrzypcowe — (płyty)
18.30 Wielkopostna konferencja dla robotników
18.45 Rozmowa z radiosłuchaczami
19.00 „Marysia sierotka u królowej Tatr” — audycja dla dzieci
„Adam Mickiewicz” — audycja
19.50 Pogadanka aktualna

Z KLUBU INTELIGENCJI ŻYDOWSKIEJ

K. I. Z. gości dziś o godz. 9.30 krytyka literackiego dr. Ch. Loewa z Krakowa, który zagai wieczór dyskusyjny odczytem p. t. „Kij w Klerkowisku”. Interesujące tezy odczytu: Żydzi pisarze polscy — od Juliana Klaczki do Juliana Tuwima. Antysemityzm literacki jako produkt powojenny. Stosunek konserwatystów — Pięnkowski. Stanowisko pisarzy typu szlacheckiego — Rostkowski. Stanowisko klerków — Irzykowski. I co? dalej paraisie na Parnasie? Kij w Klerkowisku. Od Juliana Tuwima do Juliana Bendy. Po odczycie dyskusja. Wstęp dla członków klubu i wprowadzonych gości.

DNI KOLONIALNE

W ciągu tygodnia od 7 do 13 kwietnia odbędzie się na całym obszarze Polski „Dni Kolonialne”, przy czym główną uroczystością przypadną w niedzielę, 10 kwietnia. Wobec tego zarząd od dziesiątą grodzkiego L. M. K. uprasza swych członków o jaknajliczniejszy udział w obchodzie, w szczególności zaś w uroczystym nabożeństwie w katedrze o godz. 9-ej dnia 10 kwietnia oraz w pochodzie i uchwaleniu rezolucji z żądaniem kolonii dla Polski.

Zofia Godlewska dyryguje koncertem symfonicznym



Jutro o godzinie 12.30 w filharmonii odbędzie się koncert symfoniczny w wykonaniu Łódzkiej orkiestry filharmonicznej pod dyr. pierwszej polskiej kapelmistrzyni, Zofii Godlewskiej, z udziałem tenora E. Szumpicha. Przy fortepianie dyr. Teodor Ryder.

TEATR W FILHARMONII

Dziś o godz. 16-ej i 21.30 dwa przedstawienia operetki „Katarzynarz A-braszk”, w których wystąpią, opuszczający niebawem nasze miasto, Paweł Burstein i L. Lux. Ceny znizzone.

Pierwszy teatr nocny w Paryżu

W Paryżu otwarto pierwszy teatr nocny. Nowy ten przybytek Melpomeny mieści się w teatrze Pigalle, który w ciągu dnia służy X Muze. Teatr Pigalle jest najbardziej nowoczesną salą w Paryżu i posiada najnowsze urządzenia techniczne.

Kierownikiem nowej sceny, urzędującej na wzór istniejących podobnych teatrów w Chicago i Nowym Jorku, jest młody reżyser i aktor, Raymond Rouleau.

Błuźnił przeciw Bogu i religii a w sprzeczce uderzył niewiastę krucyfiksem

Przed sądem okręgowym odpowiadając wczoraj Mieczysław TOMASZEWSKI, karany trzykrotnie za groźby i wymuszenia, pod zarzutem bluźnierstwa.

Tomaszewski w sprzeczce z Natalią Nikodemską, uderzył ją krucyfiksem. Gdy na skutek zameldowania, złożonego przez po-

zkodowaną, Tomaszewski został wezwany na przesłuchanie przez policję, publicznie wyraził się w sposób bluźnierczy o Bogu i religii.

Został pociągnięty do odpowiedzialności i wczoraj sąd skazał go na 8 miesięcy więzienia.

Zaatakowała nauczycielkę która stanęła w obronie uczennicy

Niecodzienna ze względu na swoje to sprawa toczyła się wczoraj w sądzie okręgowym. Na ławie oskarżonych zasiadła Marianna FILIPIAK, oskarżona o przeszkadzanie w czynnościach służbowych funkcjonariuszowi państwowemu — nauczycielce.

Córka Filipiakowej uczęszczała do szkoły powszechnej przy ul. Matejki 7. Któregoś dnia, na skutek incydentu z inną uczennicą, Filipiakówna została zapisana do dziennika za złe spraw-

wowanie się. Matka skarczonej uczennicy przybyła do szkoły i zaatakowała tu koleżankę córki, którą uważała za sprawczynię zapisu. W obronie uczennicy stanęła nauczycielka Helena Lenc. — Wówczas Filipiakowa rzuciła się na nauczycielkę, schwyciła ją za włosy i groziła, że ją zabije.

Wczoraj Filipiakowa stanęła przed sądem. Została skazana na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

„Malarz” hasał bojkotowych skazany na 5 dni bezwzględnego aresztu

Wczorajszej nocy patrol policji naknął się na ulicy Bandurskiego na osobnika, który na płotach malował smół napisy, nawołujące do niekupowania w sklepach żydowskich.

Osobnika tego zatrzymano.

Robotnik może się zaopatrzyć w tani odbiornik na raty po 50 groszy tygodniowo

W lokalu inspektoratu pracy pod przewodnictwem inspektora okręgowego inż. W. Wyrzykowskiego odbyło się zebranie przedstawicieli 10 różnych zakładów fabrycznych w sprawie zorganizowania zbiorowej taniej sprzedaży w administracjach fabrycznych odbiorników detektorowych dla robotników za cenę 23 złotych, płatnych po 50 groszy tygodniowo.

Przedstawiciele fabryk, wysłuchawszy przemówienia na ten temat przewodniczącego sekcji radiofonizacji dzielnicy robotniczych społecznego komitetu radiofonizacji kraju w Łodzi, inż. W. Wyrzykowskiego, zgodzili się poprzeć tę akcję i przystąpić do rozdawania odbiorników wśród robotników. Wobec tego z dniem dzisiejszym następujące zakłady przemysłowe rozpoczęły akcję:

B. Biederman (Kilińskiego 2), Emil Eisert i B. cia Szwiebert S. A. (Gdańska 47), Aleksander Gurman (Pogonawskiego 5/7), Krusche i Ender (Pabianiec), Rosen i Wislicki, M. Silberstein S. A., Teodor Steiger, F. W. Szwiebert, Teodor Titzon S. A., B. Freidenberg S. A.

We wszystkich tych zakładach robotnicy za cenę 23 złotych, płatnych

ratami po 50 groszy tygodniowo, mogą nabyć radioodbiornik kryształkowy Defefon, łącznie ze słuchawkami, pełnym materiałem instalacyjnym oraz dokładnymi instrukcjami, jak założyć antenę i uruchomić odbiornik.

Należy przypomnieć, że poza tym robotnicy następujących zakładów już od miesiąca objętych tą akcją mogą nabywać na tych samych warunkach wymieniony odbiornik kryształkowy:

W zakładach Scheiblera i Grohmana, L. Geyera, Włodzkiej Manufaktury, N. Ejtingona, I. K. Poznańskiego, Karola Steinerta, I. Kindermanna, K. Hoffrichtera, F. Einsenbrauna, K. T. Buhlego, S. Rosenblatt, Gampe i Albrechta, E. Haeblera, K. Eiserta, Allart i Rousseau, A. Horaka, K. Kröniga i S. ka, Markusa Kona, Union - Textile, w Łódzkiej Fabryce Nici.

W ten sposób akcja ta objęła ogółem 30 zakładów fabrycznych w Łodzi i najbliższych okolicach.

Robotnik, który pragnie nabyć „Defefon” powinien zgłosić się do administracji fabrycznej, przedstawiając kartę rejestracyjną, wystawianą przez urząd pocztowy każdemu, kto pragnie zostać radiosłuchaczem.

Przed meczem ŁTSG — UT.

Na pierwszy plan jutrzejszych meczów o mistrzostwo klasy A wysuwa się mecz ŁTSG — UT, który odbędzie się o godz. 11-ej na boisku ŁKS-u przy Al. Unii. Będzie to pierwsze spotkanie tych drużyn w pierwszej rundzie. Obie drużyny mają jeszcze szansę do zdobycia tytułu mistrzowskiego, to też mecz zapowiada się b. ciekawie.

ŁTSG wystąpi w składzie: Lass, Triebel, Mikołajczyk, Triebe, Kosmański, Binecki, Berkman, Voigt, Królewicki, Pij i Mittelstadt.

Na treningach b. dobrą formę wykazał Voigt.

Również i UT zapowiedział wystawienie swego najsilniejszego składu drużyny.

Sędziować będzie p. Z. Kowalski.

Motocykliści otwierają sezon

Motocykliści łódzcy otworzą tegoroczny sezon w przyszłą sobotę 9 b. m. raidem dookoła Łodzi, który odbędzie się w dniach 9 — 10 kwietnia.

W sezonie tegorocznym m. in. przewidziany jest w Łodzi w dn. 26 maja raid szosowy - terenowy, w dn. 28 sierpnia raid lotniczo - motocyklowy i w dn. 18 września raid radiowy.

Co wiemy o sporcie na Litwie?

Z chwilą normalizacji stosunków politycznych polsko - litewskich aktualną staje się również sprawa przyszłej współpracy na polu sportowym. W związku z tym interesujące jest, jak przedstawia się sport na Litwie.

Otóż stwierdzić można, że sport jest tam właściwie w powijakach. Jedynie koszykówka i siatkówka osiągnęły pewien poziom. Lekkoatletyka jest prawie nieznaną, w piłkę nożną grywa się na pastwiskach, gdyż oprócz kilku większych miast nie ma nigdzie odpowiednich boisk. Reprezentacyjny stadion sportowy w Kownie posiada zasiad trybun — ławki. Narciarstwo — z braku terenów do jego uprawiania, jest zupełnie nieznaną. Imprezy sportowe cieszą się minimalną frekwencją publiczności. Najbardziej atrakcyjnych imprezach bywa do 1500 osób.

Zastrzyki dla piłkarzy angielskich

Manażer klubu Wolverhampton Wanderers zastosował wszystkim graczom zastrzyki z wyciągów gruczołów, w tym celu, aby gracze ci mieli większą wytrzymałość. System ten okazał się skuteczny, bo mimo dosyć przeciętnej klasy piłkarzy, klub Wolverhampton jest poważnym konkurentem do tytułu mistrza. Obecnie w ślad za Wolves poszedł klub drugiej dywizji Coventry.

Talun dalej zwycięża!

Debiut olbrzyma wileńskiego Taluna w Nowym Jorku na słynnym stadionie w Madison Square Garden zakończył się no wym sukcesem polaka.

Talun pokonał doskonałego zapasnika Stracka łatwo w trzy minuty 33 sek.

Sensacyjny pojedynek Kusociński — Noji

W nadchodzącą niedzielę dojdzie do rozegrania na polu Mokotowskim sensacyjnego pojedynku pomiędzy powracającym na bieżnię Kusocińskim a Nojim. Bieg odbędzie się na dystansie 4 km. Według informacji Warszawianki — Kusociński definitywnie zapowiedział swój start.

Kto wygra w Białogrodzie?

Mając pełny respekt przed przeciwnikiem nie sądzimy, aby piłkarze nasi stali na straconej pozycji

Nigdy jeszcze opinia sportowa Polski nie oczekiwała z takim wielkim zainteresowaniem meczu międzypaństwowego, jak obecnie spotkania Polska — Jugosławia. Nie w tym dziwnego. Stawka jest tym razem wyjątkowo. Chodzi o pierwszą możliwość udziału polskich piłkarzy w rozgrywkach o mistrzostwo świata.

Turniejów takich było dotychczas dwa. Pierwszy w r. 1932 odbywał się w Urugwaju, zgóry wykluczając udział zawodników, których jedynym i wyłącznym zajęciem nie jest tylko futbol. W drugim, w dwa lata później, los wyznaczył nam Czechów jako partnera w grach eliminacyjnych. — Polska, nie chcąc wyjeżdżać do Pragi, tym samym automatycznie wyeliminowała się z rozgrywek.

Obecnie po raz trzeci nadarza się sposobność wypróbowania sił w ramach wielkiej międzynarodowej rewii najlepszych piłkarzy świata.

Gdy przed rokiem nadeszła do Polski wiadomość, że przeciwnikiem naszym będzie Jugosławia, przyjęto ją z uczuciem niepokoju. W szerokich sferach nieobarczonych balastem fachowości, nie brak było naturalnie optymistów, wierzących w siłę polskiego futbolu. Mniej „różowo” zapatrywano się natomiast w kołach „uczonych”, gdzie zbyt dobrze orientowano się w klasie przeciwnika, legitymującego się doskonałymi rezultatami osiąganymi w spotkaniach międzynarodowych. Na domiar dwa ostatnie mecze z jugosłowianami zakończyły się przykrymi porażkami polaków 1:4 i 3:9.

Wynikami tymi zasugerowano się nie tylko w Polsce, ale i w Belgradzie. Jugosłowianie nie lekceważyli polaków, jechali jednak do Warszawy świadomi swej wyższości. Tym przykrejszą była niespodzianka! Mecz rozegrany w październiku roku ub. na stadionie W. P. w Warszawie przyniósł już nie zwycięstwo, ale wspaniały tryumf polskim barwom. Wynik 4:0 odzwierciedlał w całej pełni supremację gospodarzy na boisku.

Z triumfu jesiennego czerpano otuchę w czasie długotrwałego odpoczynku zimowego. — Wierzono, że piłkarze dołożą starań, aby nie zmarnować pięknego dorobku i przy pomocy odpowiedniej zaprawy zdołają utrzymać do wiosny pełną swą formę. Rzeczywistość wygląda jednak inaczej.

Już pierwsze występy na boisku zrodziły obawy, że nie dość sumiennie wykorzystano przerwę. — Braki kondycyjne były większe, niż można było oczekiwać. Dwie klęski we Francji po działały deprymująco. Wrażenie osłabił nieco remisowy wynik meczu w Zurychu, choć gra drużyny naszej pozostawiała także wiele do życzenia, podobnie zresztą, jak i na meczu sparingowym w stolicy z doskonałym teamem kombinowanym węgrowskim.

Na pocieszenie możemy stwierdzić, że nie mniej nerwowo nastroj panuje w obozie naszych przeciwników. Mecz z polakami jest od wielu miesięcy tematem szerokiego rozpraw i dyskusji, wentylujących możliwości i szanse. Mamy wątpliwości, czy tego rodzaju atmosfera mogła

przyczynić się do psychicznego zrównoważenia graczy jugosłowiańskich, którym spokój i dobre nerwy są bodajże bardziej potrzebne, niż polakom. Zrozumiał to widocznie związek jugosłowiański, gdyż w ostatnich dwu tygodniach całkowicie izolował swą drużynę od świata, wysyłając ją na odpoczynek do górskiego zakątka Venac, gdzie pod okiem dwu trenerów nabiera pełnej formy i kondycji.

Jugosłowianie posiadają tym razem bezsprzecznie szereg poważnych atutów. Znajdują się w pełnym sezonie, grają na własnym terenie, przy własnej publiczności, która udzieli im silnego wsparcia moralnego i wreszcie również zdają sobie sprawę, że jest to jedyna i ostatnia ich szansa. Poważnie obciąża ich natomiast świadomość, że chcąc przedostać się do mistrzostw świata, nie wystarczy wygrać, ale trzeba koniecznie zwyciężyć przeciwnika w stosunku wyższym, niż 4:0!

Cztery bramki, przewagi, to jednak poważny handicap. — Cztery bramki, to solidny kapitał, to poważne zabezpieczenie, które daje posiadaczowi spokój i nerwowe opanowanie.

Dlatego też, mając pełny respekt przed przeciwnikiem i jego walorami, nie sądzimy, aby piłkarze nasi stali na straconej pozycji. Wykazali oni ostatnio, mimo nienajlepszej formy, tak wielki hart psychiczny, tak wielkie zacięcie bojowe, że zmuszanie ich do kapitulacji nie przyjdzie jugosłowianom łatwo.

Drużyna polska ma dzisiaj zresztą jedną wielką zaletę! — Wierzy w swą gwiazdę i wierzy w swą wartość. Z wiary tej czer-

pie animusz bojowy, który — jak się okazało zarówno w Szwajcarii, jak i na meczu z węgry w Warszawie — nie opuszcza jej nawet w chwilach krytycznych. Może się więc zdarzyć, że polacy nie powtórzą zwycięstwa z ubiegłej jesieni, może zejść nawet z boiska pokonani, nie wierzymy jednak, aby dali sobie wydrzeć całkowicie dorobek, aby na bramki jugosłowian nie odpowiedzieli trafnymi strzałami, które pozwolą utrzymać dystans, gwarantujący korzystniejszy sumaryczny stosunek bramkowy, a tym samym i prawo wyjazdu do Francji.

ŁKS montuje skład na kampanię ligową

Jak już donosiliśmy wczoraj, ligowa drużyna ŁKS, korzystając z wolnego terminu, rozegra w nadchodzącą niedzielę mecz towarzyski w Radomiu z tamtejszym klubem „Broń”. ŁKS, wyjeżdża do Radomia w następującym składzie: Andrzejewski (Cegliski), Karasiak, Fliegel, Przygoński, Król, Tadeusiewicz, Miller, Stegliński, Lewandowski, Korporowicz i Jach. Drużyna jedzie do Radomia autobusem.

Dziś otwarcie halli sportowej w Łodzi

W dniu dzisiejszym o godz. 19-ej nastąpi uroczystość otwarcia halli sportowej w parku im. Poniałowskiego. By nie zakłócać poważnej chwili wstępu dla publiczności zostanie zamknięty już o godz. 18.55. W czasie trwania uroczystości otwarcia publiczność nie będzie do halli wpuszczana i wstęp będzie udostępniony dopiero przed rozpoczęciem bokserskich zawodów eliminacyjnych.

Manuelo Bianco w Łodzi

Śpiewak argentyński zdobył serca łódzkiej publiczności



Wczoraj Łódź poraz pierwszy podziwiała słynnego Manuelo Bianco. Wspaniały śpiewak argentyński wstępnym bojem zdobył serca naszej publiczności. „Casanova” rozbrzmiewała frenetycznymi oklaskami. Bianco, wywołany niezliczoną ilość razy, śpiewał na bis najpiękniejsze tanga oraz pieśni argentyńskie i hiszpańskie, które dzięki niemu zasłynęły na całym świecie.

Dziś znowu ujrzymy słynnego Manuelo Bianco w „Casanova”. Po tym nowym znakomitym występem. Na Hucie i w program artystyczny w „Casanova” Bianco na czele.



Ta drużyna pokonała 10 października r. ub. Jugosławie 4:0. Od lewej stoją: Szczepaniak, Krzyk, Nytz, Góra, Wilimowski, Piontek, Wodarczyk, Wostal, Dytko, Galecki i Habowski. W porównaniu ze składem, który gra w niedzielę w Białogrodzie są tylko dwie zmiany. Krzyka w bramce zamienia Madejski, a Habowskiego na prawym skrzydle — Piec I.

Dziś o 19-ej upływa termin nadsyłania odpowiedzi na konkurs sportowy „Głosu Porannego”

Przypominamy naszym Czytelnikom, uczestnikom konkursu sportowego na odgadnięcie wyniku meczu piłkarskiego Polska — Jugosławia w Białogrodzie, że termin nadsyłania od-

powiedzi upływa dziś wieczór.

Kupony należy przysyłać na adres redakcji (Piotrkowska nr. 101) lub administracji (Piotrkowska 70) do godz. 19-ej dnia dzisiejszego. Kupony, wysyłane

poeczą, z datą stempla dnia dzisiejszego będą uwzględnione.

A więc ostatni termin nadsyłania odpowiedzi! Do dnia dzisiejszego wpłynęło około 3 tys. odpowiedzi.

TYLKO RZĄD I PRZEMYSŁ

wspólnym wysiłkiem utrzyma koniunkturę

Onegdaj odbyło się zebranie plenarne izby przemysłowo-handlowej w Warszawie, na którym prezes Klarner wygłosił dłuższy referat o sytuacji gospodarczej.

Mówca podkreślił konieczność konsolidacji sił społecznych polski w obliczu historycznych wydarzeń politycznych ostatniego kresu. W dniach 17-19 marca — mówił prezes Klarner, — gdy całe społeczeństwo stało przy Wodzu Narodu, przeżyliśmy budując chwilę scementowania się opinii publicznej. Tego zwycięstwa nie osłabiło małoduszne zachowanie się garstki nie potrafiących się zdobyć na spokój i solidarność obywateli, sięgających po swe wkłady do kas bankowych, ani

SZKODLIWE EKSCESY ULICZNE.

Przechodząc do oceny naszej sytuacji gospodarczej — prezes Klarner stwierdza, iż po myślny rozwój koniunktury światowej nie wymaga udowodnienia; tym nie mniej na horyzoncie koniunktury światowej stają się widoczne znaki niepokojące. Jednakże gospodarstwo nasze jest właściwie w niedużym stosunkowo stopniu zależne od wydarzeń gospodarczych na rynku światowym, a przy tym znamy i posiadamy instrumenty i metody celowego umiarkowania się od świata. Dlatego też, jeśli nawet zaznaczają się tam pewne tendencje osłabienia koniunktury, winniśmy się z całą energią przeciwstawić niebezpieczeństwu, szukając z konieczności dalszego uniezależnienia się od rynków światowych.

Na terenie naszych stosunków gospodarczych z zagranicą ujawniają się oznaki niepokojące. W roku ubiegłym nasza wymiana towarowa na terenie międzynarodowym wykazuje znaczny wzrost, jednocześnie weszła w fazę niepokojącej passywności. Szczególnie niepokojącym jest fakt, że do stanu passywności doszliśmy drogą stałą od 1931 r. zmniejszających się nadwyżek. Jest rzeczą zrozumiałą, że nie możemy sobie pozwolić na trwały luksus passywnego bilansu handlowego. To też w szczególności właściwym momentem nastąpiło powołanie do życia rady handlu zagranicznego.

Niski poziom dochodu społecznego polski wskazuje drogę polskiej polityki gospodarczej, która zmierzać winna do wzrostu konsumpcji wewnętrznej i rozszerzenia przez to granic własnej produkcji. W tym tkwi polska wielka sprawa uprzemysłowienia i uhandlowienia kraju. Wśród czynników umożliwiających realizację tego wskazania — na pierwszym miejscu sta-

wia mówca warunek stworzenia

KLIMATU GOSPODARCZEGO.

Za każdym warszawskim przemysłowcem i obrotowcem handlowym. W zakresie podatkowym na uznanie zasługują projekty ustaw o ulgach inwestycyjnych i noweli zacji ustawy o podatku dochodowym. Zniesienie świadectw przemysłowych okazać się powinno korzystnym w szczególności dla handlu i drobnej wytwórczości.

Prezes Klarner podkreśla również znaczenie rozbudowy szkolnictwa zawodowego, oraz fakt przedłużenia na okres roczny stawek ulgowych w ubezpieczeniach społecznych i zapowiedź ministra opieki społecznej, iż w tym okresie ulgowym rząd podejmie reformę ubezpieczeń.

Stworzenie przez rząd nawet najbardziej pomyślnych warunków polityczno-gospodarczych nie byłoby czynnikiem wystarczającym dla rozwinięcia akcji uprzemysłowienia kraju.

Same sfery gospodarcze zaga-

dnienia tego rozwiązać nie mogą; z drugiej zaś strony nie powinien go samodzielnie rozwiązywać i rząd. Jest to typowe zadanie do załatwienia na drodze ścisłej wzajemnej współpracy czynników rządowych i społeczno-gospodarczych. Ze strony tych ostatnich polegałaby ona nie tylko na wniesieniu doświadczenia zawodowego i znajomości stosunków branżowych, ale również na zebraniu i przygotowaniu szczegółowego materiału, dotyczącego aktualnego stanu, potrzeb i warunków dalszego rozwoju danej branży. Tę rolę rodzaju zespołu czynników społeczno-gospodarczych z czynnikami rządowymi — administracyjnymi w dziele tworzenia wspólnymi siłami programu uprzemysłowienia i uhandlowienia kraju — stworzyłoby dla sfery gospodarczych niewątpliwie bardzo silny dopióg do podjęcia i rozwinięcia również własnych wysiłków o charakterze przede wszystkim organizacyjnym — na polu rozwoju rodzimego przemysłu i handlu.

Stworzenie przez rząd nawet najbardziej pomyślnych warunków polityczno-gospodarczych nie byłoby czynnikiem wystarczającym dla rozwinięcia akcji uprzemysłowienia kraju.

Same sfery gospodarcze zaga-

dnienia tego rozwiązać nie mogą; z drugiej zaś strony nie powinien go samodzielnie rozwiązywać i rząd. Jest to typowe zadanie do załatwienia na drodze ścisłej wzajemnej współpracy czynników rządowych i społeczno-gospodarczych. Ze strony tych ostatnich polegałaby ona nie tylko na wniesieniu doświadczenia zawodowego i znajomości stosunków branżowych, ale również na zebraniu i przygotowaniu szczegółowego materiału, dotyczącego aktualnego stanu, potrzeb i warunków dalszego rozwoju danej branży. Tę rolę rodzaju zespołu czynników społeczno-gospodarczych z czynnikami rządowymi — administracyjnymi w dziele tworzenia wspólnymi siłami programu uprzemysłowienia i uhandlowienia kraju — stworzyłoby dla sfery gospodarczych niewątpliwie bardzo silny dopióg do podjęcia i rozwinięcia również własnych wysiłków o charakterze przede wszystkim organizacyjnym — na polu rozwoju rodzimego przemysłu i handlu.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach zmniejszonych. Notowano: Amsterdam 294, Bruksela 89,75, Gdańsk 100, Helsingfors 11,67, Londyn 26,36, Nowy Jork 5,30,25, Nowy Jork — kabel 5,30,75 Oslo 132,50, Paryż 16,31, Praga 18,52, Sztokholm 135,90, Zurych 121,75. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,27,50, kanadyjskie 5,25, floreny holenderskie 293, franki francuskie 16,01, szwajcarskie 121,25, belgi belgijskie 89,50, funty angielskie 26,27, palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 59,75, korony czeskie 13,80, duńskie 117,15, norweskie 131,85, szwedzkie 135,25, liry włoskie 22,70, marki fińskie 11,25, niemieckie 98, niemieckie srebrne 108.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 111,25, Węgiel 28,25 — 28,50, Lipopy 66 — 66,75, Ostrowiec 53,50 — 53,75, Starachowice 36,75 — 37, Żyrardów 69.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja była również mocniejsza, przy większych obrotach 3 proc. inwestycyjna, 4 i pół proc. wewnętrzna oraz 5 proc. Warszawy z r. 1933. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 80,75, seria 90, II em. 79,25, seria 89, 4 proc. dol. 40,50, 4 i pół proc. wewnętrzna 65,50, 4 proc. konsolidacyjna 66,50 — 66, 4 proc. ziemskie 55, 4 i pół proc. ziemskie 62,50 — 63, 4 i pół proc. ziemskie poznańskie seria „L” 60 — 60,50, 5 proc. Warszawy z r. 1933 60,75 — 70,25, 5 proc. Warszawy z r. 1936 — 70, 5 proc. Łódzi z r. 1933 — 68,75.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi, notowano:

	Sprzedat	Kupat
Dolarówka	41,00	40,75
Inwestycyjna I em.	81,50	81,00
Inwestycyjna II em.	81,00	80,75
Konsolidacyjna	66,50	66,00
Wewnętrzna	65,75	65,50
Bank Polski	111,50	111,00
5% Łódź 1933 r.	64,50	64,00
6% oblig. m. Łódź	68,00	67,50
Tendencja utrzymana.		

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	20,00	20,50
Pszenica	26,75	27,25
Pszenica zbierana	26,00	26,50
Mąka pszenna	43,50	44,50
	39,50	40,50
	38,50	39,50
	32,50	33,50
	27,50	28,50
	25,00	26,00
Mąka psz. razowa	31,50	32,50
Mąka żytnia	31,50	32,00
	29,00	29,50
	20,25	21,25
Mąka żytnia razowa	24,00	24,50
Otręby żytnie	13,00	13,25
Otręby pszenne sr.	13,75	14,00
Wyka jara	21,00	24,00
Owies I stand.	21,25	21,50
Owies II stand.	20,00	20,25
Owies III stand.	19,50	19,75
Gryka	18,00	18,50
Peluszka	26,00	28,00
Rzepak ozimy	55,00	57,00
Kasza gryczana	30,00	31,00
Makuch liny	19,00	20,00
Makuch rzepakowy	15,50	16,50
Lubin niebieski	13,75	14,75
Lubin żółty	14,75	15,75
Koniczyna biała	200,00	230,00
Tendencja na żyto i pszenicę zwykłą, na inne spokojna.		

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY
NOWY JORK.
Otwarcie z dn. 1. 4.
Maj 8,65, lipiec 8,70, październik 8,74, grudzień 8,75, styczeń 8,79, marzec 8,82.
ALEKSANDRIA.
Notowania z dn. 1. 4.
Sakellaris maj 13,23, lipiec 13,33, Giza: maj 12,44, lipiec 12,52, listopad 12,75.

Spokojne ultimo marca

Wypadki polityczne nie osłabiły sytuacji banków

Jakkolwiek ultimo marca upłynęło na ogół spokojnie, sytuacja, jaka wytworzyła się w ciągu tego miesiąca na łódzkim rynku finansowym zasługuje na bliższe omówienie.

Jak wiadomo w ciągu marca miały miejsce wydarzenia polityczne, które na nieświadomą część ciulaczy wpłynęły w sensie niepokojącym.

W wyniku tych perturbacji pewna część właścicieli lokat zwróciła się do banków o zwrot wkładów. Banki łódzkie, które na ogół prowadzą ostrożną politykę kredytową, bez trudności zdołały zmobilizować potrzebne rezerwy gotówkowe na spłatę swych wierzycieli. To też po pierwszym dniu wycofywania ruch ten osłabił, nie osłabiając zasadniczo możliwości finansowych banków. Po kilku dniach, jak było zresztą do przewidzenia, ruch osłabił na tyle, że nie tylko przestano wycofywać lokat, lecz mniejsze sumy zaczęły z powrotem napływać do kas banków. Po zupełnym uspokojeniu banki posiadały już z powrotem wszystkie niemal wycofane wkłady.

Ponieważ „operacja” ta odbyła się tylko w ciągu kilku dni, w których nota bene świat han-

dlowo-przemysłowy zastosował politykę wyczekiwania, nie odbiła się ona specjalnie na transakcjach kredytowych banków. Zgłoszenia kredytowe swiata gospodarczego napływały bowiem przeważnie po powrocie lokat tak, że banki mogły bez

PRZEJAZDY INDYWIDUALNE

do

Anglii
Francji
Czechosłowacji
Szwecji
Łotwy

Informacje:

Wagons - Lits i Cook

Piotrkowska 68, tel. 170-70

710.000 złotych na arbitraż

Nowy zarząd Zrzeszenia Interesantów

Onegdaj odbyło się w izbie przemysłowo-handlowej w Łodzi do-roczone walne zebranie Zrzeszenia interesantów handlu bawelną.

Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności ustępującego zarządu, walne zebranie na wniosek tegoż postanowiło podwyższyć kosztorys gmachu arbitrażu w Gdyni do kwoty 710 tys. złotych oraz upoważniło nowy zarząd do zaciągnięcia na ten cel pożyczki w Państwowym funduszu budowlanym do sumy 220 tys. złotych. Ponadto zebranie

uchwaliło również przedłożyć przez zarząd regulamin.

W wyniku wyborów do nowego zarządu weszli pp.: gen. dr. F. Maciszewski — prezes, radca J. Krauze i Grabowski — wiceprezesi, prez. dr. J. Bornet, sen. Al. Heiman — Jarecki, Grohman i prez. T. Ender — z ramienia przemysłu przedsiębierczego, radca E. Bobkowicz i Rawicz — Szczerba — z ramienia importerów i wreszcie J. Majer — z ramienia agentów bawelnianych.

Zjazd związku izb poświęcony sprawom C.O.P.

W dniu 5 b. m. odbędzie się w Sejmowcu konferencja izb przemysłowo-handlowych w sprawach Centralnego okręgu przemysłowego.

Na konferencji tej wygłoszonych zostanie szereg referatów, a mianowicie: 1) Informacje ogólne o strukturze Centralnego okręgu przemysłowego, 2) Ułgi inwestycyjne i inne środki pomocy dla przedsiębiorstw, organizowanych

na obszarze C.O.P., 3) Rola inwestycji prywatnych w C.O.P.

Po referatach tych nastąpi konferencja prezesa izby sosnowieckiej na temat roli samorządu przemysłowo-handlowego wobec inwestycji w Centralnym okręgu przemysłowym.

Po południu odbędzie się druga konferencja związku izb o charakterze wewnętrznym w sprawie zagadnień poli-

KINO - TEATR

URANIA
Cegielniana 2

Tel. 107-34

— I. —

Dzisiaj i dni następnych!

WIELKI niebywały PODWÓJNY PROGRAM!

— II. —

Poraz pierwszy w Łodzi!

Największa sensacja 1938 r.

Napięcie mrozące krew w żyłach — oto zalety filmu p. t.

ZWYCIĘSKA WALKĄ

W rolach głównych: MARY ASTOR, LYLE TALBOT

Nie było i nie będzie już nigdy tak wielkiego arcydzieła jak

Zaginiony Horyzont

W rol. gł. RONALD COLMAN i JANE WYATT
Początek o godz. 4-ej, w sobotę i niedzielę o 11-ej

ZYDZI! Nie zapominajcie o swych biednych braciach, którym grozi głód podczas świąt! Składajcie ofiary na „Nosen-Lechem” — „Dać chleba”

Ofiary przyjmuje sekretariat Stow. Solna 14, tel. 145-43, Łódzki Spółdz. Bank Dyskontowy, Piotrkowska 43, konto 542 — p. Konsul Maks Kon i p. Józef Glass, Żeromskiego 100.

Dźwiękowe Kino
RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Dziś i dni następnych!

PAULA WESSELY

W pozostałej roli **Rudolf Forster**

Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o g. 12 w poł.

w najgłębszym i najsztudniejszym ze swoich filmów prod. wiedeńskiej, mówionym i śpiewanym po niemiecku p. t.

„Jej największy błąd”

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

„Café de la Paix”

Łódź, ul. Moniuszki 3, tel. 153-83

Znakomite obiady od zł. 1.25

Kolacje jarskie z 5 dań . . . zł. 1.—

Kolacje z mięsem lub rybą zł. 1.30

Duży wybór dań i zakąsek.

KUCHNIA WIEDEŃSKA — WYŁĄCZNIE NA MASŁE

MEBLE NOWOCZESNE

do nowoczesnych mieszkań — projektują i wykonują

B-cia ORENBUCH

Wykonujemy również meble stylowe.

PILSUDSKIEGO 50

tel. 208-81 — architektura wnętrza

NIEMA PEWNIEJSZYCH

JAK



TYLKO
ORYGINALNE

„OLLA” GUM.

SANATORIUM

(w sosnowym lesie)

w **CHEŁMACH** pod **ZGIERZEM**

dla cierpiących na:

ASTMĘ, CHOROBY SERCA I NACZYŃ, stany wyczerpania i rekonwalescentów. Stała opieka lekarska. Wszelkie zabiegi. Fizykalno-elektro-terapia. Gimnastyka oddechowa. INHALATORIUM i KAMERA PRZECIWAŚMOWA. — Wiadomość tel. 122-60 i 127-81

DOKTOR

KLINGER

spec. chor.: WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)

Andrzeja 2, tel. 132-28

Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w. W niedziele i święta od 10—12

DOKTOR

REICHER

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych. Leczenie promieniami Roentgena

POWRÓCIŁ

Południowa 28, tel. 201-95

przyjmuje od 8—11 rano i 5—8 pp. w niedziele i święta od 9—12 w.

KURSY ZAWODOWE

T-wa „Ort”

Łódź, Wólczańska 27,

przyjmują zgłoszenia kandydatów (ek) na następujące działy:

Tkactwo mechaniczne
Ponczosnictwo mechaniczne
Praca pomocnicza włókienn.
Wyrób swetrów i rękawiczek
Dzielnictwo mechaniczne
Krawieczyna i krój damski
Bielizniarstwo (szycie i krój)
Gorsciarstwo
Skręcalnictwo
Litografia

Ogłoszenia drobne

Lokale

4 POKOJE z kuchnią, hall, centralne ogrzewanie, w eleganckim, nowoczesnym domu vis a vis parku Staszica, ul. Magistracka 36. Informacje telef. 124-37

DO WYNAJĘCIA: 1) 5 pok. mieszkanie z wszelkimi wygodami; 2) 1 pokój frontowy na I piętrze; 3) suterena o 6-ci oknach przy ul. Piłsudskiego 2. Wiadomość u dozorca. 244—2

4 POKOJE, kuchnia i hall w nowym domu z centralnym ogrzewaniem vis a vis Pl. Dąbrowskiego Narutowicza 53. Informacje tel. 162-19 i 161-88. 1329—2

2 POKOJE z kuchnią, wszelkie wygody, nowy dom, 250 zł. kwarta, nie. Wiadomość: Moniuszki 2. Sklep radiowy.

W WILLI w ogrodzie umeblowany pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia. 70 i 80 zł. miesięcznie. Gdańska 94.

Kupno i sprzedaż.

MEBLE, stołowy do sprzedania. Mielczarskiego 14, m. 7.

ZNANE I DOSKONAŁE
MYDŁO „TRÓJKA”

SKLEP narożny z piwnicami w nowo budującym się domu przy zbiegu ulic Kilińskiego i Przejazd (na przeciw poczty) do wynajęcia. Wiadomość na miejscu. 384—2

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami (centralne ogrzewanie) w eleganckim domu przy inteligentnej rodzinie dla jednej osoby do wynajęcia. Oglądać można do godz. 4 ej po poł. Al. Kościuszki 57, m. 18 —3

DO ODDANIA pokój umebl. z wszelkimi wygodami ew. z użyc. kuchni, I piętro. Legionów 55, m. 17.

Uzdrowiska

KRYNICA. Pensjonat „Adria” pod zarządem T. Rubinsztajnowej, czynny w tym roku już w święta wielkanocne od dnia 8-go kwietnia. 317—4

NA PENSJONAT 2 wille umeblowane w pięknym suchym lesie Łagiewniki przy autostradzie (4 i pół km. od tramwaju 1 i 6) do wynajęcia. Stała komunikacja autobusowa. Wiadomość: Piotrkowska 56 m. 9, tel. 208-86 i 203-93. 2572—2

KINO TON

Kopernika 16, tel. 140-72

Dziś i dni następne. Fascynująca treścią, olśniewający wystawą, pełen humoru, tańca i niezapomnianych melodii film reż. Roy Del Ruth

ZACZEŁO SIĘ W POCIAGU

W rol. gł. bożyszcze kobiet **ROBERT TAYLOR** i najsłynniejsza tancerka świata **ELEANOR POWELL**

Początek codziennie o g. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12 w poł.

CORSO

Pocz. w dni powszednie o 4 w soboty i niedziele o g. 12-ej

Ceny od 50 gr.

„STRZAŁ W NOCY”

W rol. główn. **Donald Woods, Ann Dvorak, Anna Nagel**

Emocja! — Dreszcz! — Humor!

„WALKA O ZŁOTE POLA”

W ROLI GŁ.

KEN MAYNARD

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych!
Potężny miłosny dramat szpiegowski p. t.
SZEF WYWIADU
W r. gł.: **Conrad VEIDT**
i czarująca **VIVIAN LEIGH**
Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Dziś i dni następnych!
Niedorajda
W r. gł. **Adolf Dymśa**

Przenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy i szpaltoowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstowe redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, tirm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. **Lucjan Lipiński**

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka — **Engelusz Kronman**

W drukarni własnej Piotrkowska 101.